

Dzięk

10 stron
Rok VII

Pomorski

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA - GAZETA MORSKA
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA - DZIEŃ CIECHOCINSKI**

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Bydgoska 56. — Telefony redakcyjne: 10-91 ogólny (czynny w dzień i w nocy), 10-92 sekretarz redakcji, 10-93 redaktor naczelny. Telefony administracyjne: 10-94 biuro administracji, 10-95 kierownik administracji, 17-48 filia miejska administracji, Filja administracji: Królowej Jadwigi nr. 12/14, wejście od ul. Małe Garbary nr. 2. — Konto czekowe P. K. O. 160-315.

Zagroda na historycznej raclawickiej ziemi w darze premierowi Sławkowi

Piękny wyraz hołdu ludu polskiego zwierzchnikowi Rządu Rzplitej

Raclawice 7. 7. (PAT). Dziś w Raclawicach odbyła się podniosła uroczystość przekazania p. premierowi Waleremu Sławkowi zagrody, ufundowanej przez grupę ludową posłów i senatorów B. B. W. R. Premier Sławek wraz z towarzyszącymi mu osobami wicemarszałkiem Senatu Bojko, wicemarszałkiem Sejmu Carem, wicewojewodą Dziadoszem, senatorami i posłami BBWR. przybył dziś nad ranem do Miechowa. O godz. 9 rano p. premier w otoczeniu banderji Krakusów udał się samochodem do Raclawic.

Tu powitał p. premiera wójt raclawicki Manterys oraz jeden z gospodarzy, który wręczył P. Premierowi ryngraf Matki Boskiej Częstochowskiej z napisem na odwrocie: „Lud raclawicki współobywatelowi pułkownikowi Waleremu Sławkowi na pamiątkę”. Przekazanie zagrody p. premierowi nastąpiło na uroczystym poświęceniu raclawickiej rady gminnej. Rada nadała p. premierowi tytuł honorowego obywatela Raclawic oraz uchwaliła zwolnić go wszelkich osobistych świadczeń na rzecz gromady z tytułu posiadanej zagrody.

Po nabożeństwie p. premier Sławek w otoczeniu banderji Krakusów i tłumów publiczności udał się do zagrody,

którą poświęcił miejscowy proboszcz ks. Głowacki. Przed zagrodą wygłosił przemówienie imieniem chłopstwa raclawickiego poseł Kielak.

Na przemówienie to p. premier odpowiedział w serdecznych słowach.

Po zakończeniu aktu przekazania zagrody p. Premier przyjął defiladę organizacji przysposobienia wojskowego, straży pożarnej i stowarzyszenia rolniczego. Korowód zamykali kosynierzy raclawicki. W uroczystości oprócz niezliczonych delegacji z całego powiatu miechowskiego i sąsiednich powiatów,

brały udział również delegacje z Zagłębia Dąbrowskiego, a nawet Łowickiego. Przybyli także prezesi wszystkich kół i rad powiatowych BBWR. z całego województwa.

Po defiladzie p. premier podejmował w zagrodzie delegacje zarządów miejskich i wiejskich z całego powiatu. Uroczystość zakończył obiad, wydany w gmachu reursy obywatelskiej po powrocie z Raclawic. W godzinach wieczornych p. Premier wyjechał pociągiem do Warszawy z uczestnikami uroczystości.

Kontrtorpedowce polskie „Burza” i „Wicher” z wizytą w Finlandji

Gdynia, 7. 7. (PAT). Ubiegłej nocy nasze kontrtorpedowce „Burza” i „Wicher” pod dowództwem komandora Majewskiego opuściły port gdyński, udając się z wizytą do Helsingforsu.

Helsingfors 7. 7. (PAT). Dziś rano do portu w Helsingforsie zawinęły kontrtorpedowce polskie „Burza” i „Wicher”. W porcie powitali marynarzy polskich charge d'affaires poselstwa polskiego Huzarski, attache wojskowy ppłk. Łoś oraz kapitan marynarki fińskiej Astron.

Po przywitaniu oficerowie polscy odwiedzili charge d'affaires w poselstwie, wpi sali się do księgi audjencjonalnej nieobecnego w stolicy prezydenta państwa oraz złożyli szereg wizyt przedstawicielom władz fińskich. Wieczorem w kasynie garnizonowym dowódca obrony wybrzeży wydał przyjęcie na cześć gości polskich.

„Ognisty Krzyż” szykuje się do objęcia władzy we Francji

Znamienna mowa pułk. de la Rocque

Paryż, 7. 7. (Pat). Dziś w prywatnym majątku Movaux odbyło się walne zebranie miejscowego oddziału organizacji Croix de Feu. Na zebranie to przybył przywódca organizacji pułk. De la Rocque, który wygłosił znamienne przemówienie. Na wstępie mowca dał wyraz głębokiej wierze, że w krótkim czasie olbrzymie masy Francuzów, którym na sercu leży prawdziwe dobro państwa, wstąpią do szeregów jego organizacji.

Niedaleka jest przyszłość zdaniem mówcy. gdy Croix de Feu ujmie ster państwa w swoje ręce. Wszyscy już dziś — powiedział pułk. De la Rocque — przygotowani być winniśmy do objęcia władzy i do wyeliminowania z życia elementów rozkłado-

wych. Gdy tylko ujmijemy władzę, dokonamy tego nie na rzecz jednej osoby politycznej lub partji, ale dokonamy tego wyłącznie na naszą osobistą odpowiedzialność.

By usunąć elementy rozkładowe, nakazemy milczenie wszystkim ciemnym żywiołom, które usiłują kierować krajem. Nakazemy milczenie „wielkiemu bankowi”, który odgrywa podwójną rolę, hołdując iluzorycznemu aljansowi z Sowietami i zbliżeniu z Niemcami. Gdy obejmijemy władzę, będziemy mieć mniej ministrów, ale też mniej bezrobotnych. Nie powtórzmy się już zjawisko sprowadzania do Francji wielu tysięcy wykwalifikowanych robotników obcych, gdy w kraju pół miliona obywateli pozostaje bez pracy.

Z pobytu statku „Zawisza Czarny” w Kopenhadze

Serdeczne przyjęcie młodych polskich entuzjastów morza w stolicy Danji

Kopenhaga 7. 7. (PAT). Jak już donosiliśmy harcerski szkuner szkolny „Zawisza Czarny” wiozący na pokładzie harcerzy-żeglarzy z całej Polski i wycieczkę naukową Związku Studentów Inżynierji Politechniki Lwowskiej, zawinął do Kopenhagi, gdzie stanął naprzeciw przystani Królewskiego Jacht Klubu. Przybycie tak wielkiego harcerskiego statku pod polską banderą wzbudziło ogromne zainteresowanie prasy duńskiej. Wszystkie dzienniki zamieściły obszernie wzmianki o podróży polskiego szkunera.

Posel RP. p. M. Sokolnicki wydał śniadanie na cześć kapitana statku gen. M. Zaruskiego oraz oficerów i kierownictwa wycieczki. Minister Szkolnictwa na zaproszenie gen. M. Zaruskiego, przybył z oficjalną wizytą na pokład statku.

Wycieczka podejmowana była przez przedstawicieli młodzieży akademickiej Politechniki Kopenhaskiej. Uczestnicy wycieczki, pod fachowym kierownictwem inżynierów, zwiedzili szereg obiektów technicznych, jak port z jego urządzeniami, elektrownię, doki itd.

Mowa premiera Sławka

W sobotę pan premier Walery Sławek podejmował w Prezydium Rady Ministrów herbatką posłów i senatorów Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Na przyjęciu tem pan premier Sławek wygłosił przemówienie, którego tekst podamy w strzeszczeniu w numerze jutrzejszym.

Skandaliczne szykany władz czeskich

Harcerzom polskim uniemożliwiono wyjazd do Spale

Morawska Ostrawa, 7. 7. (Pat). Ponad 800 harcerzy i harcerek polskich ze Śląska nad Olzą i Moraw miało wziąć udział w zlocie harcerstwa polskiego w Spale. Urząd krajowy w Brnie odrzucił w pierwszej instancji prośbę o udzielenie zezwolenia na wyjazd.

Przeciw tej decyzji został wniesiony rekurs do ministerstwa spraw wewn. w Pradze. Praskie ministerstwo rekurs ten odrzuciło, wobec czego wyjazd harcerzy polskich z Czechosłowacji do Polski został uniemożliwiony.

Pośród zgromadzonych w obozie przed zlotowym w Cieszynie polskim młodzieży harcerskiej wiadomość ta wywołała niezwykle podniecenie.

Król belgijski zwiedza polski pawilon

na wystawie w Brukseli

Bruksela, 7. 7. (PAT). Król Leopold przybył incognito do pawilonu polskiego na wystawie światowej, gdzie powitali go kierownicy sekcji polskiej wystawy.

Ucieczka dwóch oskarżonych z sali sądowej

Berlin, 7. 7. (Pat). W głównym sądzie berlińskim w dzielnicy Moabit wydarzył się niezwykle wypadek ucieczki dwóch oskarżonych w czasie rozprawy. Obaj oskarżeni, korzystając z pozostawienia na wolnej stopie, niepostrzeżeni wydali się z sali rozpraw bezpośrednio przed ogłoszeniem wyroku. Jeden z nich zatelefonował następnie z miasta, że musiał wyjść, ponieważ musiał być obecny na innej rozprawie sądowej.

Wypadek samochodowy b. króla hiszpańskiego

Rzym, 7. 7. (PAT). Były król hiszpański Alfons XIII uległ wypadkowi samochodowemu, odnosząc lekkie rany głowy. Katastrofa wydarzyła się w pobliżu miejscowości Ponte Pecora pod Livorno. Z niewyjaśnionych przyczyn samochód, który osobiście prowadził król nagle wywrócił się. Król Alfons został lekko ranny w czoło. Towarzyszący mu hrabia de Miranda uległ złamaniu obojczyka.

Polska ma najwięcej koni w Europie

Najwięcej koni posiadają Stany Zjednoczone — 12.163.000, następnie idzie Polska — 3.940.000, Niemcy — 3.395.000, Francja — 2.800.000, Rumunja — 2.033.000, Jugosławja — 1.157.000, Włochy — 932.000, Anglja — 917.000, Węgry — 845.000, Czechosłowacja — 707.000, Hiszpanja 563.000, Danja — 496.000, Bułgarja — 482.000, Finlandja — 360.000, Holandja — 292.000, Austrija 247.000, Belgja — 238.000 i Szwajcarja — 140.000.

Powódź w Szwajcarji

W Lucernie woda zalewa gmachy i ulice

Bazylea, 7. 7. (PAT). Powódzie w okolicy jeziora Czterech Kantonów i rzeki Renes przybierają na sile. W Lucernie poziom wody podniósł się w jeziorze ponad nadbrzeżne bulwary. Woda zalała piwnicę muzeum. Pomosty są częściowo pozalawane.

Z powodu zalania ulicy Dorfstrasse pojazdy muszą omijać tę ulicę. Jeden z hoteli w pobliżu jeziora zalany jest aż po zabudowania gospodarskie.

W Brunen przy słynnej Axenstrasse szeroka płaszczyna delty rzeki Mucta aż do zachodniej części kąpieliska zamieniona została na bagno. Rzeka Reuss w miejscu swojego wpływu, poczyniła wielkie szkody materialne. Rozlane wody w pobliżu miejscowości Perlen utworzyły jedno wielkie jezioro.

Samolot w płomieniach na przedmieściu Berlina

Berlin, 7. 7. (PAT). Samolot zakładów Siemensy podczas próbnego lotu rozbił się o dom na jednym z przedmieść Berlina. Wsku tek zderzenia nastąpił wybuch zbiornika z benzyną, poczem samolot ogarnęły płomienie. 6 pasażerów samolotu i dwóch lokatorów domu zginęło na miejscu. Wiele osób odniosło poparzenia.

Tragiczny obchód narodowy

Nowy Jork, 7. 7. (PAT). W dniu święta niepodległości Stanów Zjednoczonych na terenie całego państwa zginęło w różnych wypadkach przeszło 200 osób, a tysiące odniosło rany.

Polska i Niemcy na drodze pokoju

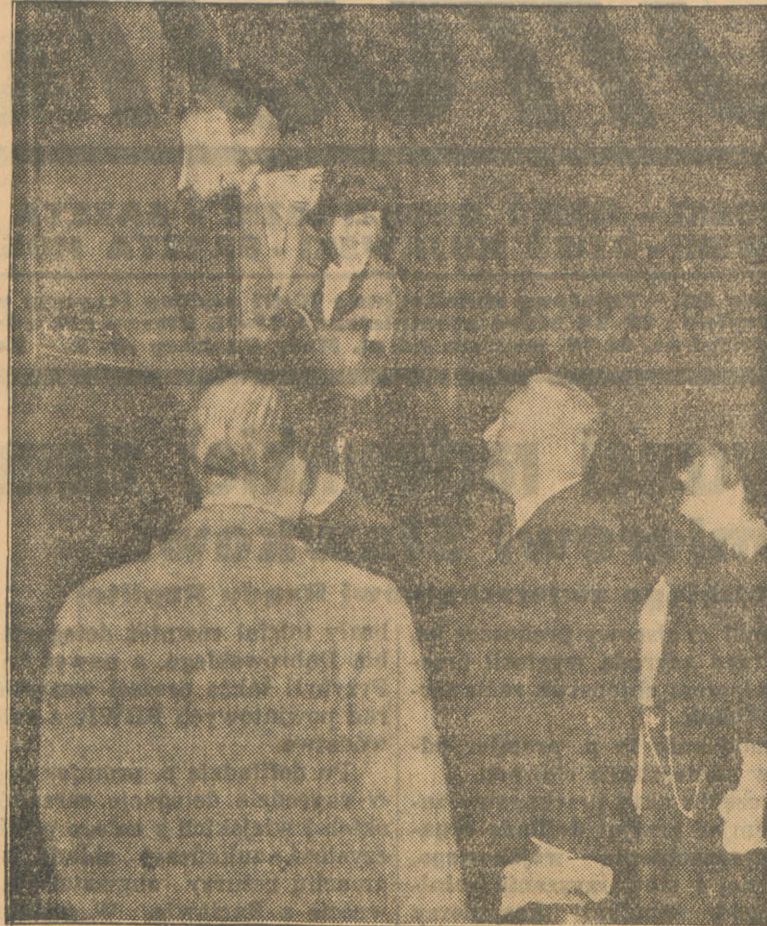
Wizyta ministra Józefa Becka w Berlinie przypadała na chwile odległe równo o półtora roku od chwili podpisania znanego układu polsko-niemieckiego ze stycznia 1934 roku, zawierającego obustronne wyrzeczenie się użycia przy rozwiązywaniu każdego, mogącego powstać pomiędzy oboma państwami za targu. Półtora roku — czas dostateczny na to, aby akt prawno-dyplomatyczny przeszedł próbę życia i okazał swą rzeczywistą wartość. Czas przytem dostateczny i na sprawdzenie, czy dokument dyplomatyczny, inicjujący głęboko sięgającą przebudowę psychicznych nastrojów społeczeństw rozpoczął swe działanie.

Skrzętna obserwacja nastrojów niemieckich w stosunku do Polski i to obserwacja — bynajmniej nie przez szkiełko o różowym zabarwieniu prowadzona, pozwala ocenić działanie układu polsko-niemieckiego dodatnio i to bez zastrzeżeń. Atmosfera stosunków polsko-niemieckich, pełna złowróznych podmuchów i denerwujących całą Europę niepokojów, uległa bynajmniej nie powierzchownej tylko przemianie. Każdy z dni owego półtorarocznego okresu dostarczył po temu dowodów, a zestawienie tonu, dominującego w prasie niemieckiej w długim okresie rządów przedhitlerowskich z tem, co słyszymy z Berlina obecnie — jest samo przez się zbyt wymowne, ażeby potrzeba było długich wywodów porównawczych.

Wizyta przedstawiciela rządu Rzeczypospolitej w Berlinie przeszła pod znakiem podkreślonej kurtuazji i serdeczności nastroju. Taki przebieg mają spotkania przedstawicieli krajów, które samodzielnie i na stopie całkowitej równości, w bezpośrednim zetknięciu strzygącej się przed niemi zagadnienia. Ze szczerem zadowoleniem wolno nam właśnie, zwolennikom jasnego sta-

wiania trudnych nawet problemów i zagładania im wprost w oczy, stwierdzić, że mocno na rzeczywistości oparta metoda bezpośredniego załatwiania pomiędzy sobą interesujących dwie strony zagadnień — odnosi zwycięstwo, polegające na triumfującej celowości. Stosowanie metody bezpośrednich rozmów pomiędzy sąsiadami celowość tę bez-

lacyj politycznych, potwierdza ten fakt najbardziej niezaprzeczalnie przez proste wydobyście z pamięci sytuacji na granicach polsko-niemieckich z przed dwu jeszcze lat i zestawienie jej z sytuacją obecną, utrwaloną bezterminowo. Bezterminowo, bo umowa polsko-niemiecka przewiduje wyraźnie stałą jej prolonogatę automatyczną po upływie lat 10, a



Odjeżdżającego z Berlina p. min. Becka z żoną i córką żegnał na dworcu minister spraw zagr. Rzeszy von Neurath.

sprzecznie wzmocnia, prawdziwie służąc pokojowi.

Mimo, że rozmowy przedstawiciela rządu Rzeczypospolitej z reprezentantami Rzeszy przedewszystkiem były poświęcone właśnie stosunkom Rzeczypospolitej z Rzeszą Niemiecką — rezultaty ich znacznie szerszego nabierają znaczenia. Utrwalenie przyjaznych stosunków pomiędzy Polską i Niemcami — przyczyniło się do stabilizacji pokoju w Europie. Prostym rozumem, wolny od speku-

przebieg rozmów berlińskich ministra Becka i publiczne oświadczenie kanclerza Hitlera w parlamencie niemieckim zdecydowanie charakter bezterminowości, a więc stałości, jej nadają.

Stwierdzenie zwycięskiego przejścia paktu polsko-niemieckiego przez próbę rzeczywistości i ustalenie stosunków polsko-niemieckich na drodze przez tę umowę wytyczonej — to rezultaty realnej wizyty berlińskiej ministra Becka. W. B.

Przy cierpieniach hemoroidalnych, objawach obrzęku wątroby, obstrukcji, popekaniach kiszki grubej, owrzodzeniach, parciu na mocz, bólu w krzyżu, ucisku w piersiach, niepokoju serca, zawrotach głowy, stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa sprawia zawsze przyjemną ulgę, a niekiedy i zupełne wyleczenie.

Podróż ministra Jędrzejewicza do Bułgarii

Dziennik bułgarski „Nowi Dni“ donosi, że w końcu lipca rb. przybędzie do stolicy Bułgarii polski minister wyzn. rel. i ośw. publ. Wacław Jędrzejewicz w celu rewizytowania bułgarskiego ministra oświaty gen. Radewa.

Stany Zjednoczone uchyliły się od interwencji w sprawach abisyńskich

Z Waszyngtonu donoszą, że rząd Stanów Zjedn. udzielił już odpowiedzi na notę Abisynji, domagającą się interwencji St. Zjedn. spowodu grożącego naruszenia paktu Kelloga.

Odpowiedź, którą doręczył rządowi abisyńskiemu charge d'affaires St. Zjedn. w Addis-Abeba, odrzuca żądanie Abisynji, podjęcia przez St. Zjedn. akcji i wyraża nadzieję, że interwencja, podjęta przez Ligę Narodów, będzie skuteczna. St. Zjednoczone nie mogą dać wiary, że Włochy, czy Abisynja będą usiłowały załatwić spór środkami innymi, jak tylko pokojowymi.

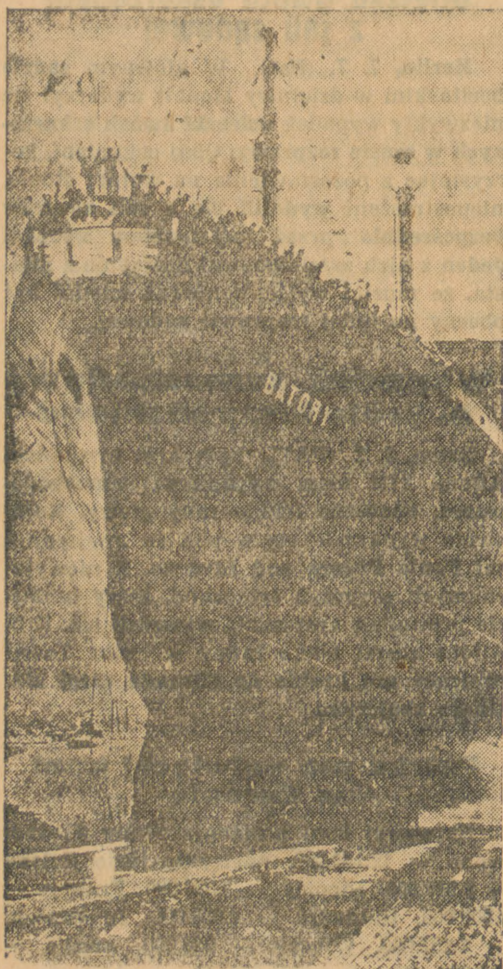
Pierwsza polska średnia szkoła dla dziewcząt powstaje w Raciborzu

Ludność polska w Niemczech posiada dotąd jeden jedyny wyższy zakład szkolny — Gimnazjum Polskie w Bytomiu. Skład ten odpowiada tylko w drobnej części istotnym potrzebom kulturalno-narodowym społeczności polskiej w Niemczech. Ostatnio jednak notujemy na tym odcinku życia Polaków w Niemczech nowy fakt, który napawa nas wielką radością: oto w najbliższym czasie rozpoczyna się prace nad budową dawno już upragnionego przez lud polski w Niemczech Polskiego Liceum Żeńskiego w Raciborzu. Będzie to olbrzym, 3-piętrowy gmach, o urządzeniu najnowocześniejszym. O jego wielkości mówi np. to, że jeden z frontów mierzyć będzie blisko 100 m długości.

Jezyk polski przedmiotem nauczania w szkolnictwie niemieckim

Według rozporządzenia ministra oświaty Rzeszy i Prus, na pograniczu oraz w większych miastach Niemiec obok obowiązujących języków francuskiego i angielskiego, wprowadzone ma być nauczanie innych języków, m. in. i polskiego. Dla otwarcia kursu danego języka wymagane będzie zgłoszenie co najmniej 10 uczniów. Koszty nauki pokrywać będą: w zakładach miejskich — gminy lub izby przemysłowo-handlowe, a w szkołach państwowych — skarb państwa.

M/S „Batory“



Jak donosiliśmy, w stoczni Monfalcone pod Tryjstem został uroczystie spuszczonej na wodę nowy statek motorowy „Batory“.

Ponowny zamach Gdańska na kieszeń przemysłowca i kupca polskiego

Jak wynika z pisma, z dnia 1 bm. zarządu Związku Gdańskich Przedstawicieli Handlowych, organizacji stojącej na usługach partii narodowo-socjalistycznej, pisma wystosowanego do członków tego związku, poza zarządzeniami oficjalnymi komisarsza dewizowego w Gdańsku istnieją również zarządzenia nieoficjalne, które w praktyce są szeroko stosowane.

W piśmie swem zarząd Związku Gdańskich Przedstawicieli Handlowych domaga się na podstawie ustnej decyzji komisarsza dewizowego, aby sprzedawali towar ze składów komisowych i kon-

sygnacyjnych tylko w guldenach gdańskich. Jest to oczywiście bezprawiem, gdyż towar ocywisty bądź konsygnacyjny jest własnością firmy. Towarem tym nie może rozporządzać ani Senat, ani żaden związek w rodzaju Związku Gdańskich Przedstawicieli Handlowych.

Dyrektywa, życzenie, czy też zarządzenie komisarsza dewizowego godzi przedewszystkiem w interesy przemysłu i handlu polskiego, który zawierzył komisjonerom gdańskim, członkom Związku Gdańskich Przedstawicieli Handlowych. Sprzedaż towaru konsygnacyjnego lub komisowego odbywa się z reguły

tylko na blankietach fabryki czy też hurtowni polskiej, rachunki wystawiane są w złotych wobec czego zapłata musi być uskuteczniiona w złotych. Żądanie wystawiania rachunków w guldenach może dotyczyć tylko tych wyjątków, kiedy konieczny wystawia wyjątki rachunki gdańskie i o ile jest upoważniony do tego przez przedsiębiorstwo polskie.

Pismo zarządu Związku Gdańskich Przedstawicieli Handlowych zawiera pozatem nieuzasadnione żądanie, aby przedsiębiorstwa polskie dawały swym gdańskim przedstawicielom zaliczki na koszty podróży, przekazując te zaliczki na wskazane przez przedstawiciela miejscowości w Polsce. Żądanie to ma umożliwić przedstawicielom gdańskim wyjazdy do Polski, zupełnie uniemożliwione senackim zarządzeniem dewizowym, które pozwala na wywóz z Gdańska miesięcznie jedynie 20 gd. lub równowartość tej sumy w dewizach.

Zaliczek nie dawać! Jak restrykcje to restrykcje! Niech nonsens naręcznie doprowadzony zostanie do absurdu i niech członkowie Związku Gdańskich Przedstawicieli handlowych zamurowani będą w granicach Gdańska.

Nie wątpimy, że bezprzykładne pismo wymienionej Związku będzie przedmiotem dyskusji czynników miarodajnych, które postarają się o to, ażeby interesy kupca i przemysłowca polskiego nie były ponownie „zdevaluowane“ na terenie gdańskim.

Realizacja szkolnictwa zawodowego

Gdzie powstaną nowe gimnazja zawodowe?

Jak już donosiliśmy, w ramach realizacji szkolnictwa zawodowego, powstanie na terenie Rzeczypospolitej, z początkiem roku szkolnego 1935/36 szereg gimnazjów zawodowych. Gimnazja te powstaną przez przetworzenie szeregu dotychczasowych szkół zawodowych na gimnazja zawodowe przez uruchomienie I klasy gimnazjum, zamiast I klasy szkoły dawnego typu.

Z początkiem nowego roku szkolnego powstaną w ten sposób 35 gimnazjów zawodowych, z czego 6 mechanicznych, 1 elektryczne, 9 krawieckich żeńskich, 3 bielizniarskie i 16 kupieckich.

Gimnazja mechaniczne powstaną w następujących miastach: W Radomiu, w Krakowie, w Lublinie, we Lwowie, we

Włocławku, w Wilnie.

Państwowe Gimnazjum Elektryczne powstaną w Wilnie zamiast wydziału elektromonterskiego Państwowej Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej.

Gimnazja krawieckie żeńskie powstaną: w Krakowie, w Radomiu, w Lublinie, w Łodzi, w Wilnie, we Lwowie, w Poznaniu, w Katowicach.

Gimnazja bielizniarskie powstaną: w Krakowie, w Warszawie, w Łodzi.

Gimnazja kupieckie powstaną: w Białymstoku, w Tarnowie, w Kielcach, w Krakowie, w Lublinie, we Lwowie, w Stanisławowie, w Łucku, w Poznaniu, w Bydgoszczy, w Warszawie, w Łodzi, w Wilnie, w Chorzowie.

Uroczystości żałobne w Chinach po zgonie Marszałka Piłsudskiego

Korespondent PAT. w Szanghaju nadsyła obszernie sprawozdanie z uroczystości żałobnych, jakie po zgonie Marszałka Piłsudskiego odbyły się w Chinach.

Po otrzymaniu wiadomości o zgonie Marszałka flaga na poselstwie R. P. została opuszczona do połowy masztu, Komitet Polski wywiesił również chorągiew narodową z czarnymi wstęgami.

Do ksiąg kondolencyjnych wpisali się przedstawiciele korpusu dyplomatycznego i konsularnego w Szanghaju, władze chińskie, przedstawiciele wojsk cudzoziemskich i marynarki wojennej, oraz szereg wybitnych jednostek ze wszystkich sfer zarówno cudzoziemskich jak i chińskich.

W dniu pogrzebu Marszałka J. Piłsudskiego, na telegraficzne polecenie Prezydenta Republiki Chińskiej J. E. Lin Sena, flagi chińskie zostały opuszczone do połowy masztu na znak żałoby. **Polecenie to dotyczyło całych Chin.**

Przedstawiciele państw obcych w Szanghaju również opuścili swe flagi na gmachach poselstw i konsulatów.

W dniu 21 maja odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne w kościele przy ul. Montauban. Na nabożeństwie obecni byli: J. E. Pan Minister R. P. wraz z małżonką, członkowie Poselstwa R. P., przedstawiciele Komitetu Polskiego, Związku Młodzieży Polskiej, Izby Handlowej, Ministrowie i konsulowie państw obcych w mundurach galowych, przedstawiciele władz chińskich, reprezentanci armii lądowej i marynarki wojsk obcych i chińskich, przedstawiciele Municypalności międzynarodowej i chińskiej oraz liczne rzesze Polaków, zamieszkałych w Szanghaju.

Na przykrytym sztandarem katafalku, złożono szereg wieńców.

Po skończonym nabożeństwie J. E. Pan Minister R. P. w towarzystwie członków poselstwa R. P. przyjmował kondolencje od licznych przedstawicieli władz miejskich, wojskowych, dyplomatycznych oraz organizacji polskich w Szanghaju.

W dniu 22 maja pociągiem wieczornym odjechali Pan Minister R. P. Barthel de Weyenthal w towarzystwie attache' poselstwa R. P. p. J. Wurcla do Nankinu, siedziby rządu narodowego Chin.

W dn. 24 maja o godz. 11 przed południem odbyła się uroczysta msza św. w jednym z katolickich kościołów w Nankinie, Mszę celebrował ksiądz Tang, chińczyk.

Wokół katafalku, umieszczonego na środku kościoła, ułożono około sto wieńców, pomiędzy innymi od: prezydenta republiki chińskiej p. Lin Sena i głównodowodzącego armią chińską gen. Chiang-Kai-Szeka.

Na nabożeństwie byli obecni: specjalny przedstawiciel prezydenta republiki Chińskiej i liczni członkowie rządu, przedstawiciele T-wa Polsko Chińskiego, doradca rządu chińskiego z ramienia Ligi Narodów inż. Okęcki, korpus dyplomatyczny in corpore z ambasadorem Stanów Zjednoczonych Ameryki Johnsonem na czele, oraz liczni przedstawiciele świata naukowego i politycznego Chin.

Po nabożeństwie J. E. minister R. P. przyjmował od zebranych wyrazy współczucia i kondolencji.

Tego samego dnia o godz. 3 po poł. w własnym lokalu Towarzystwo Polsko-Chińskie zorganizowało uroczystą akademię żałobną ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Przed rozpoczęciem akademii zebrani, w myśl zwyczaju chińskiego, **złożyli w mil-**

czeniu trzykrotny głęboki ukłon przed podobizną Wskrzęsiela Niepodległego Państwa Polskiego.

Akademję zagał sekretarz generalny Yuanu Wykonawczego p. Chu-Ming-Yui, który przemawiał po chińsku. Mówca wyraził swój głęboki żal spowodowany cięskiem, który dotknął zaprzyjaźniony naród polski, z żalobą którego łączy się cały naród chiński, który znał i cenil niepospolite zalety umysłowe i charakter Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Po mowie p. Chu, zabral głos wiceprezes T-wa Polsko-Chińskie-

go p. Chang, który przemawiał po francusku. P. Chang podniósł wielkie zalety charakteru i hart duszy Marszałka, który w myśl słów mówcy, miał przeznaczone przez Opatrzność spotkać na swej drodze życiowej szereg ciężkich i zdawałoby się nieprzezwyciężonych przeszkód do pokonania, aby takowe zwałczył i dopiął ideału swego życia, zdobycia utraconej niepodległości.

Pisma tutejsze bez wyjątku umieściły liczne artykuły, poświęcone życiu i dziełu Marszałka Piłsudskiego.

Miljon drachm za głowę Venizelosa Makabryczny wniosek w parlamencie greckim

W zgromadzeniu narodowym w Atenach poseł Moschulas złożył wniosek o wyznaczenie ceny miliona drachm za głowę Venizelosa. Zabójca Venizelosa

miałby — według wniosku — **zapewnioną amnestję.** W kołach politycznych sądzą, że wniosek ten będzie jutro odrzucony, jako niepoważny.

Najsilniejsza na świecie broń lotnicza

Próby z nowym krążownikiem powietrznym w Ameryce

Departament wojny St. Zjedn. dokonał prób z nowym samolotem bombowym. Aparat ten wykonany z metalu, zaopatrzony jest w 4 motory o łącznej sile 700 koni. Może on rozwijać szybkość do 400 km na godzinę.

Samolot ten, zwany **krążownikiem powietrznym, stanowi najsilniejszą broń lotniczą, jaką zbudowano dotychczas na świecie.** Długość aparatu wynosi 21 i pół metra. Rozpiętość skrzydeł około 30 m, waga jego 15.240 kg.

Straszny wypadek samochodowy w Berlinie

Na jednej z głównych ulic Berlina wydarzyła się **groźna przejmująca katastrofa samochodowa.** Jadący w pełnym pędzie samochód zderzył się z tramwajem, przyczem nastąpił **wybuch zbiornika benzyny.** Samochód w mgnieniu oka stanął w płomieniach, a kierowca jego **zginął w oczach widzów.** Udzielenie jakiegokolwiek pomocy było niemożliwe.

ka benzyny. Samochód w mgnieniu oka stanął w płomieniach, a kierowca jego zginął w oczach widzów. Udzielenie jakiegokolwiek pomocy było niemożliwe.

Miasto indyjskie w morzu ognia

Donoszą z Londynu że w miejscow. **Abbottabad w Indiach wschodnich** wybuchł groźny pożar, który zniszczył zabudowania na rynku. Pastwą płomieni padło przeszło 100 domów i sklepów. Spłonęła również **świątynia hinduska i meczet muzułmański.**

Po wielogodzinnej akcji straży ogni-

wej zdawało się, że opanowano rozszalały żywioł. Tymczasem ogień **wybuchł w kilku innych domach.** Walka z pożarem jest **niezmiernie utrudniona** wskutek braku wody. Istnieje obawa, że **całe miasto stanie się pastwą płomieni.** Na miejsce katastrofy przybył gubernator prowincji.

Stanowisko W. Brytanji w sporze włosko-abisyńskim

Dzienniki angielskie zawierają prawie że jednobrzmiące komentarze w sprawie stanowiska jakie Wielka Brytania zająć powinna w sporze włosko-abisyńskim.

w tym wypadku, gdy również inne mocarstwa wykonają analogiczne swe zobowiązania. Ale opinia publiczna Wielkiej Brytanji nigdy nie zgodzi się na to, aby rząd bry-

Zaparcie. Sprawozdania naczelných lekarzy w lecznicach dla chorób żołądka i jelit podkreślają, że woda gorzka **Franciszka-Józefa** jest pierwszorzędnie działającym naturalnym środkiem przeczyszczającym.

Błędny krok partji narodowo-socjalistycznej w Gdańsku

Jak donosi „Danziger Volksstimme” niemal wszyscy aresztowani ostatnio, stojący pod zarzutem akcji antypaństwowej sędziowie oraz inni urzędnicy gdańscy — po przesłuchaniu ich przez policję **zostali wypuszczeni na wolność.**

Sędziemu śledczemu przekazani zostali jedynie dr. Weber, radca Hülf i sekretarz policji kryminalnej Chall.

Z powyższego okazuje się, że „**gra nie była warta świeczki**” a reporterowskie „**dużo hałasu o nic**” przyniosło partji narodowo-socjalistycznej „**więcej szkody niż pożytku**”.

Rozwód b. królewskiej pary greckiej

Była królowa grecka Elżbieta otrzymała, jak donoszą z Bukaresztu, **rozwód z b. królem Jerzym.**

Płk. Lawrence żyje?

Jak podaje „Le Matin”, do Marsylii przybył z Somali angielskiego parowiec, na którego pokładzie jako pasażerka znajduje się **pani Lawrence, matka słynnego pułkownika Lawrence,** o którego śmierci donoszono niedawno. „Le Journal” notuje pogłoskę, iż znajdująca się wśród pasażerów tego statku osoba pod nazwiskiem **panna Shaw jest w rzeczywistości rzekomo zmarłym płk. Lawrence.**

Należy przypomnieć, że płk. Lawrence służył w lotnictwie angielskim pod nazwiskiem Shaw. Rzekoma panna Shaw pomimo wielkich wysiłków dziennikarzy angielskich, którzy przybyli aż z Londynu, **nie chciała opuścić swej kabiny.**

Projekt tunelu podmorskiego pomiędzy Japonją i Koreą

Japońskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych opracowało plan wybudowania **podmorskiego tunelu długości 150 km, łączącego Koreę i Japonję.**

Koszty wyniosą **piótera milarda jenów** i rozłożone będą na 10 lat.

Tunel będzie przeznaczony dla trakcji motorowej. Punktem jego wyjścia będzie Fusan na południu Korei, dalej tunel przechodzić będzie przez wyspy Cuszima i Iki i zakończy się w Karatsu.

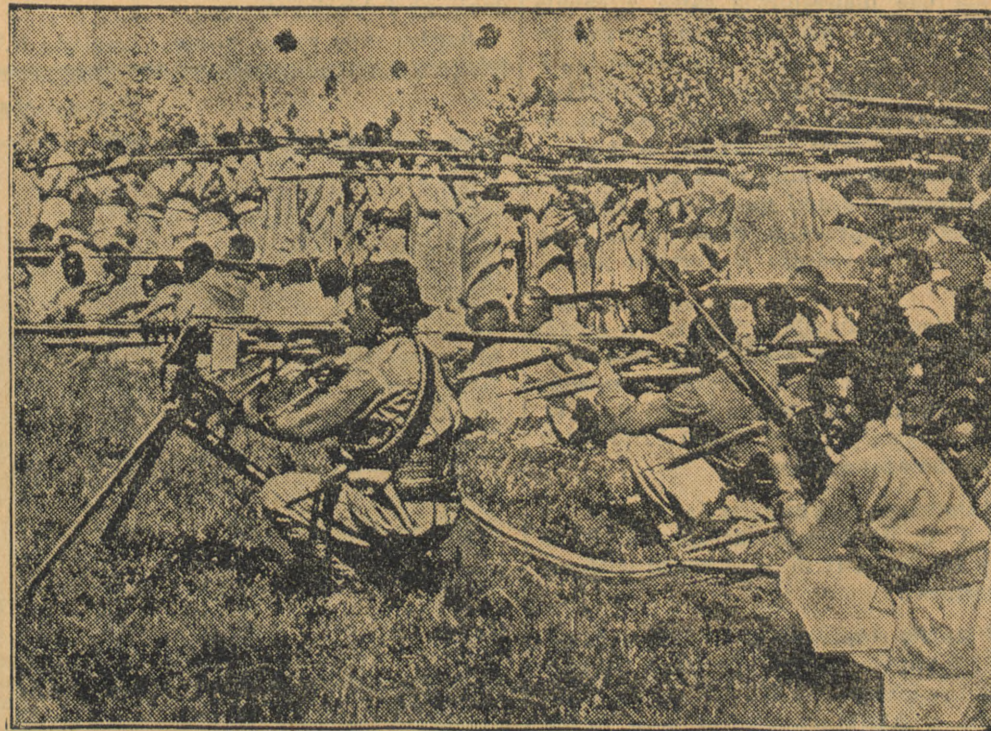
Ze świata

SIEDMIORO DZIECI PORWANE PRĄDEM RZEKI.

W rzece Ter pod Zamorą w Hiszpanji prąd porwał grupę kąpiących się 7 dzieci. Czworo dzieci zatonęło.

TU SIĘ PROWADZI ROKOWANIA — TAM SIĘ UZBRAJA.

Z portu sardyńskiego Cagliari odplynęły do Afryki Wschodniej 2 okręty: „Abbazia” i „Confidenza”, które zabrały poważne transporty materiałów i żywności oraz oddziały dywizji Sabaudia. Niebawem odplynie z Cagliari do Afryki Wschodniej okręt transatlantyczny „Saturnia” z dalszemi transportami wojska.



Armja abisyńska wyposażona jest w nowoczesną broń.

Inspiracja ta wskazuje na to, że rząd brytyjski jako członek Ligi Narodów posiada zobowiązania zbiorowe, ale nie indywidualne. Opinia publiczna winna przeto oczekiwać, że rząd wykona swe zobowiązania

tyjski podjął swą akcję przeciw Włochom, jako ewentualnemu napastnikowi sam jeden bez innych. **Wielka Brytania nie ma zamiaru odgrywania roli międzynarodowego policjanta i nie weźmie na siebie wyłącz-**

nej odpowiedzialności za utrzymanie pokoju — głosi ta inspiracja. **Klucz rozwiązania sytuacji leży w Paryżu.** Autorem tej inspiracji ma być podobno kanclerz skarbu — Neville Chamberlain.

„Daily Express” zaznacza, że w rządzie brytyjskim zapanował całkowity pesymizm co do możliwości uzyskania poparcia Francji na rzecz antywłoskiej polityki brytyjskiej w sprawie Abisynji. Wielkiej Brytanji nie pozostaje więc nic innego jak obarczyć Francję odpowiedzialnością za ujemne skutki, jakie dotychczasowa polityka Wielkiej Brytanji w sprawie Abisynji spowodować może dla Ligi Narodów.

Obawiając się krytyki własnego społeczeństwa w obliczu niedalekich już wyborów i zdając sobie sprawę z tego, że niezadowolone angielskiej opinii publicznej z polityki rządu narodowego spowodować może znaczną utratę głosów na rzecz Labour Party i Lloyd George'a, Chamberlain, jako najbardziej zdecydowany rzecznik interesów partji konserwatywnej w obecnej koalicji rządzącej, podejmuje akcję przerzucenia odpowiedzialności na Francję.

Nie ułatwi to sytuacji tym czynnikom w rządzie, które, jak np. minister Eden, dążą do zespolenia akcji międzynarodowej obu krajów. Niejasne jest narazie stanowisko ministra Spraw Zagranicznych sir Samuela Hoare. Prawdopodobnie jednak jego poglądy przeważają szalę i zadecydują, czy taktyka rządu brytyjskiego pójdzie po linii inspiracji Chamberlaina, czy też po linii polityki Edena.

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 28

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Rok VI

Międzynarodowe regaty wioślarskie w Bydgoszczy

Najlepsze zespoły Polski, Niemiec i Gdańska na starcie

Na wspaniałym torze regatowym w Brdyjuściu pod Bydgoszczą odbyły się wczoraj, w niedzielę międzynarodowe regaty wioślarskie, które zgromadziły na starcie najlepsze osady Polski, Niemiec i Gdańska. Zawodom przyglądały się mimo niepogody tłumy widzów, przybyłych zbiorowo, lub indywidualnie z różnych stron kraju, jak również z zagranicy. Olbrzymie trybuny, nad którymi powiewały chorągwie wszystkich biorących udział w regatach państw, były przepelnione. W reprezentacyjnej łodzi zajęli miejsca liczni reprezentanci władz, wśród których znajdowali się dowódca O. K. 8 p. gen. Thommee, prezydent m. Bydgoszczy p. Barciszewski, niemiecki konsul z Poznania p. baron von Tucher, wicekonsul niem. z Torunia p. Heckert, wicedyrektor D. O. K. P. Toruń p. Getler-Glittler, kierownik bydgoskiego ośrodka W. F. i P. W. p. dyr. Matuszewski i inni. Na regatach obecni byli również członkowie automobilklubu wileńskiego z p. prezesem Luczyńskim na czele.

Warunki atmosferyczne były dla startujących niekorzystne. Silny wiatr boczny i przelotne deszcze wpłynęły ujemnie na wyniki. Najważniejsze biegi transmitowano przez Radio toruńskie na wszystkie rozgłośnie polskie.

Dzięki doskonałej organizacji regat, publiczność była stale informowana przez megafony o rozgrywkach, toczących się na całej przestrzeni toru, długości 1.700 metrów.

Wyniki techniczne:

Czwórki II: 1) Frankfurter Ruder Club czas 6,29,4 2) Koenigsberger Ruder Club, 3) Ruder Club Frithjof Bydgoszcz.

Czwórki półwycigowe pań: 1) B. K. W. Bydgoszcz, czas 5,34,4, 2) Klub Wiośl. Gdańsk.

Czwórki pań: 1) BKW. Bydgoszcz, czas 5,15.

Czwórki I panów: 1) Frankfurter R. C. czas 6,24, 2) B. T. W. Bydgoszcz, 3) Ruder Club Wiktorja, Gdańsk.

Czwórki bez sternika: 1) W. T. W. Warszawa, czas 6,27,4, 2) K. W. 04 Poznań.

Ósemki nowicjuszy: 1) A. Z. S. Poznań czas 6,21,8, 2) Frankfurter R. C., 3) A. Z. S. Warszawa.

Czwórki półwycigowce: 1) K. W. Toruń, czas 7,33, 2) K. P. W. Bydgoszcz, 3) P. K. S. Bydgoszcz.

Czwórki młodszych: 1) Koenigsberger R. C., czas 7,08,2, 2) R. V. Grudziądz, 3) K. P. W. Bydgoszcz.

Jedynki nowicjuszy: 1) W. T. W. Warszawa, czas 8,40, 2) R. C. „Wiktorja” Gdańsk.

Dwójki: 1) Frankfurter R. C. czas 8,20,2, 2) K. W. 04 Poznań, 3) Kaliskie T. W.

Czwórki półwycigowe wojskowych: 1) K. W. Toruń sekcja wojskowa, czas 8,51.

Czwórki nowicjuszy: 1) K. W. Toruń czas 6,28,7, 2) Ruder Verein Poznań, 3) B. T. W. Bydgoszcz.

Dwójki podwójne: 1) A. Z. S. Kraków (Verey i Ustupski), czas 6,18,4, 2) Frankfurter R. C., 3) W. T. W. Warszawa.

Czwórki półwycigowe nowicjuszy: 1) K. P. W. Bydgoszcz czas 7,10, 2) Chelmyńskie T. W., 3) R. V. Grudziądz.

Ósmeka młodszych: 1) „Frithjof” Bydgoszcz czas 5,47, 2) Frankfurter R. C., 3) A. Z. S. Poznań.

Dwójki bez sternika: 1) K. W. 04 Poznań czas 7,28,6, 2) T. W. Płock.

Czwórki wagi lekkiej: 1) B. T. W. Bydgoszcz czas 7,06, 2) R. V. Poznań.

Jedynki młodszych: 1) W. T. W. Warszawa (Snieguła), czas 7,31, 2) K. W. 04 Poznań.

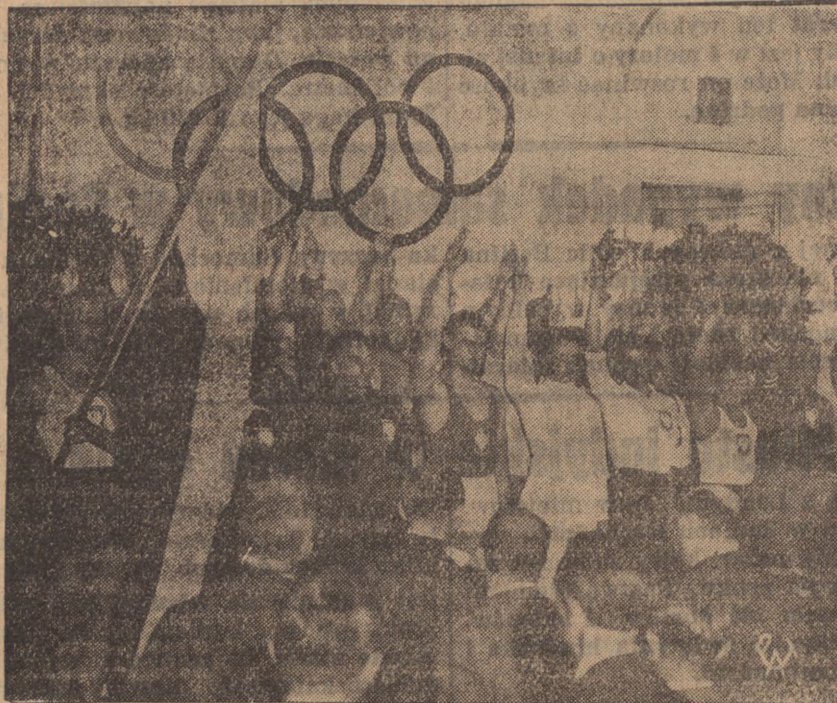
Czwórki nowicjuszy: 1) Koenigsberger R. C., czas 6,26,8, 2) K. P. W. Bydgoszcz, 3) BTW. Bydgoszcz.

Jedynki: 1) A. Z. S. Kraków (Verey) czas 7,01. Osady W. T. W. i AZS. Warszawa zostały wycofane w czasie biegu.

Ósemki: bieg główny o mistrzostwo Bydgoszczy 1) B. T. W. Bydgoszcz, sternik Cegielski czas 5,51, 2) „Wiktorja” Gdańsk o dwie długości: Tamsamem B. T. W. zrewanżował się Wiktorji za przegraną w Gdańsku.

Wieczorem w restauracji „Pod Orlem” w Bydgoszczy przybranej flagami narodowymi i emblematami wioślarskimi, odbyło się uroczyste wręczenie nagród zwycięscom.

Ślubowanie olimpijczyków w Warszawie



W pięknie udekorowanej sali Warszawskiego Tow. Wioślarskiego odbyło się uroczyste ślubowanie 28 członków Polskiej Drużyny Olimpijskiej. Przysięgę odebrał płk. Głabisz, przewodniczący Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

K. P. W. Poznań zwycięża w Toruniu

Od czasu przeniesienia Dyrekcji Kolejowej do Torunia, K. P. W. objawia coraz żywszy rozwój sportowy, a szczególnie w grach sportowych, czego dowodem są częste spotkania i zawody. Chociaż dotychczas nie ma wybitniejszych sukcesów, to jednak przyjdą one niewątpliwie same z chwilą skonsolidowania się codopiero zorganizowanych drużyn i nabycia odpowiedniej rutyny. To też nikt nie przegrywał za wyjątkiem koszykówki są raczej sukcesem młodej organizacji toruńskiej. Po drugie, spotkanie z Poznaniem udowodniło, że Toruń zaczyna się interesować grami sportowymi, gdyż takiej liczby publiczności, co w niedzielę na zawodach, tego rodzaju w Toruniu jeszcze nie było.

Zawody odbyły się w Toruniu w ogródkach Jordanowskich w niedzielę, dnia 7 lipca br. Przed południem odbyły się zawody koszykówki męskiej. Mistrz Polski K. P. W. Poznań zwyciężył KPW Toruń 77:10 (38:7) górując bezapelacyjnie.

W siatkówce pań zwyciężyła również drużyna K. P. W. Poznań, drużynę K. P. W. Toruń 2:1 (15:11, 12:15, 15:9) dzięki większej regularności.

W tenisie rozegrano tylko dwie gry: pojedynczą panów, w której Budzbon (P) zwyciężył Lewickiego (T) 6:0, 6:1, oraz grę podwójną, w której zwyciężyła para toruńska Błoch Fr. — Lewicki poznańczyków Gromadzki — Banasiewicz 6:2, 6:1. Dalejszych rozgrywek tenisowych nie ukończono z powodu deszczu i rozmokłego boiska.

Najciekawszym spotkaniem była rozgrywka w siatkówce męskiej, zakończona zwycięstwem Poznania w stosunku 2:1 (15:11, 12:15, 15:9). Było to najładniejsze spotkanie, jakie kiedykolwiek rozegrano w Toruniu, to też bardzo liczna publiczność stale oklaskiwała wspaniałe zagrania tak jednej, jak i drugiej strony.

Bardzo miłe rozczarowały hazenistki K.

Czołowe tenisistki w Wimbledon



Helen Wills Moody, b. mistrzyni świata w tenisie.

Międzynarodowe zawody hipiczne w Lucernie

Pięciu jeźdźców z Polski z mjr. Królikiewiczem na czele

Lucerna, 7. 7. (PAT.) Wczoraj rozpoczęły się w Lucernie wielkie międzynarodowe zawody hipiczne przy udziale drużyn włoskiej, irlandzkiej, szwajcarskiej, polskiej oraz jeźdźców francuskich, niemieckich, austriackich i węgierskich. Jak wiadomo, Polska reprezentowana jest przez 5-osobową drużynę, na której czele stoi major Królikiewicz.

W pierwszym dniu zawodów konkurs wygrał Włoch Keeler na koniu „Goolite”, drugie miejsce zajął jeździec irlandzki, trzecim był znany u nas Włoch Borsarelli na koniu „Crispa”. Z jeźdźców polskich brał udział por. Gutowski na koniu „Warszawianka”. Por. Gutowski zajął 9-te miejsce.

Sukces Pomorza w zlocie gwiazdzistym do Inowrocławia

Staraniem Aeroklubu kujawskiego odbył się w Inowrocławiu zlot gwiazdzisty, w którym wzięło udział 15 samolotów wszystkich Aeroklubów polskich i Gdańska. Pierwszą nagrodę zdobyli członkowie Aeroklubu Pomorskiego w składzie: Orzechowski i Korbut na aparacie RWD 8, uzyskując 1473 km., mając 18 lądowań i zdobywając ogółem ilość punktów 2875, 2) członkowie Aeroklubu lwowskiego Polny i Kozioł na RWD 5 mając 1502 km., 19 lądowań i 2627 punktów, 3) Danielewicz Leja (Aeroklub gdański) na RWD 8, 1309 km, 16 lądowań.

Po zlocie nastąpił lot na trasie Inowrocław — Strzelno — Mogilno — Inowrocław — Służewo — Inowrocław — Kruszwica — Inowrocław na długości około 160 km. Lot ten zwyciężył Roznoszek z Gdańska.

Dwa fantastyczne rekordy światowe

Na zawodach lekkoatletycznych w Nowym Jorku murzyn Peacock ustalił nowy fantastyczny rekord światowy w skoku w dal, osiągając 8 m 84 cm. Wspaniały rekord murzyna Owensa został w ten sposób pobity o 71 cm.

W biegu na 100 m Peacock uzyskał również wynik lepszy od rekordu światowego 10,2 sek., ale rekord ten nie zostanie uznany, gdyż Peacock biegł z wiatrem.

P. W. Toruń, które debiutując w tej gałęzi sportu, nieznacznie uległy swym poznańskim koleżankom w stosunku 6:5 do przerwy 3:0. Drużyna toruńska nabrała zaufania we własne siły dopiero po przerwie, kiedy Stawska bardzo ładnym rzutem zdobyła pierwszy punkt. Najlepiej w drużynie toruńskiej spisała się Suplicka, która zdobyła 3 bramki.

W siatkówce trójek panów zwyciężył Toruń 2:1 (9:15, 15:10, 15:9).

Organizacja zawodów sprawna.

„Tour de France”



Najdłuższy i najtrudniejszy bieg kolarski świata rozpoczął się w czwartek startem z Paryża. Zawodnicy przybyć muszą 4300 km. Pierwszy etap prowadził z Paryża do Lille; zwycięzcą na tej trasie był Belgijczyk Ro-main, Maes. Na ilustracji naszej widzimy zawodników dojeżdżających do Lille.

Piękne zwycięstwo Torunia w rozgrywkach tenisowych o drużynowe mistrzostwo Polski K. S. „Cegielski“ Poznań pokonany przez T. K. L. T. 7:0

W niedzielę, dnia 7 lipca rb. odbyły się drugie zawody z cyklu rozgrywek tenisowych o mistrzostwo Polski. W pierwszych zawodach przed trzema tygodniami drużyna toruńska pokonała gładko grudziądzką „Olimpię“ 7:0. Obecnie gościli w Toruniu sympatyczni tenisisci „Cegielskiego“ z Poznania których spotkał ten sam los, przegrali bowiem również w stosunku 7:0, jakkolwiek zaprezentowali wysoki poziom gry i walczyli zawzięcie o każdą piłkę.

Barw Poznania bronili panie „Remos“, panowie Laniecki i Mikrus w grach pojedynczych, oraz Sławek, który wraz z Lanieckim wystąpił w grze podwójnej panów. Zawodnicy toruńscy stanęli na wysokości zadania, szczególnie Stogowski zaimponował dobrą formą i taktycznie mądrze przeprowadzoną grą.

Przedpołudniem jako pierwsze na kort weszły panie Remos (P.) i Frysczynowa (T.). Po bardzo ładnej grze zwyciężyła Frysczynowa 6:3, 6:1, mając przez cały czas wyraźną przewagę, mimo to na swoje konto może p. Remos zapisać kilka bardzo ładnych zagrań.

W grze pojedynczej panów Stogowski (T.) pokonał po bardzo interesującej grze Lanieckiego (P.) 6:3, 6:3, który był bardzo regularny w grze, jednak Stogowski rozwiązał grę taktycznie bardzo dobrze, zapewniając sobie cenne zwycięstwo.

W grze mieszanej para toruńska Frysczynowa — Herdegen bez wysiłku pokonali poznańczyków Remos — Sławek 6:2, 6:1.

Ciekawy przebieg miała gra pojedyncza panów Bojanowski (T.) — Mikrus (P.). Pierwszy set wygrywa Mikrus 6:1, przyczem w oczy rzuca się słaba forma Bojanowskiego, który gra miękko, jakgdyby zniechęcony bez serca i zwykłej ambicji. W drugim secie przy stanie 2:2 gra zostaje przełożona z powodu deszczu na popołudnie. Okazało się to zbawienne dla Bojanowskiego, który po południu przyszedł do siebie, rozegrał się i w końcu odnalazł swoją dobrą formę, wygrywając drugiego seta 7:5, a trzeciego 6:2, nie pozwalając przeciwnikowi dojść do głosu. Widownia rzesiście oklaskiwała zwycięstwo popularnego „Funka“.

Następnie odbyła się gra podwójna panów Sławek — Laniecki (P.) — Herdegen — Stogowski (T.). Zwyciężyła para toruńska po zaciętej grze 6:4, 7:5.

W dalszym ciągu gier pojedynczych panów Stogowski (T.) pokonał Mikrusa (P.) 6:2,

0:6, 6:1. Gracze wnieśli na boisko dużo humoru, Stogowski w pierwszym i ostatnim secie grał doskonale, a w drugim odnosiło się wrażenie jakgdyby umyślnie pozwilił zdobyć honorowego seta sympatycznemu poznańskowi.

Ostatnia gra pojedyncza panów Bojanowski (T.) — Laniecki (P.) zakończyła się pewnym zwycięstwem Bojanowskiego 6:2, 6:1, który grał doskonale.

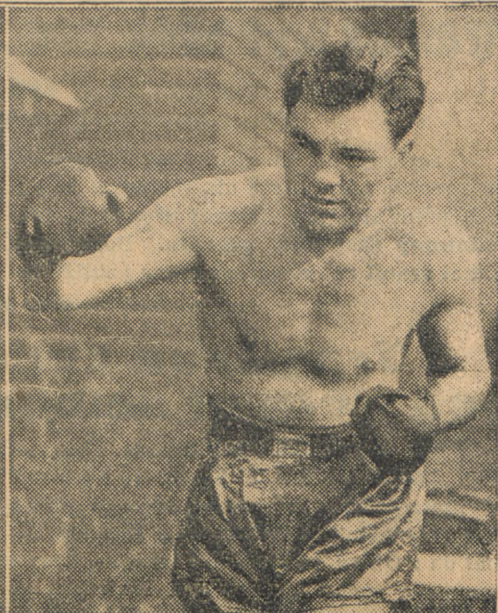
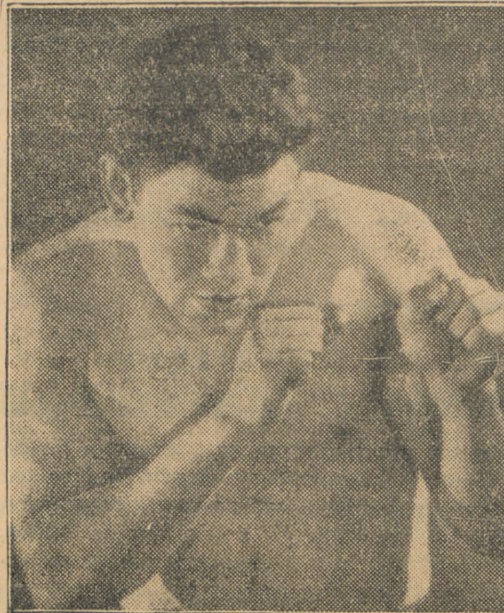
Ogólny wynik 7:0 jest wielkim sukcesem raket toruńskich, gdyż drużyna „Cegielskiego“ jest wicemistrzem Poznania i reprezentuje dobry poziom gry.

Publiczności mimo przelotnych opadów, sporo. Najbliższym przeciwnikiem T. K. L. T. będzie B. K. S. z Bydgoszczy, przyczem walki ze względu na udział znanego tenisisty Laszkiewicza zapowiadają się bardzo ciekawie.

Nieznaczące zwycięstwo Schmellinga nad Paolinem

Berlin, (PAT.) W niedzielę wobec 50 tysięcy widzów odbył się mecz bokserski między byłymi mistrzami świata

Schmelling. Paolino znajdował się w doskonałej formie. Chwilami nietylko, że potrafił u-



Hiszpański bokser Paolino (z lewej) Maks Schmeling (z prawej).

Schmellingiem (Niemcy) a Hiszpanem Paolino. Po 12-rundowej walce nieznaczące zwycięstwo na punkty odniósł

trzymać walkę równorzędną ze Schmellingiem, ale okresami górował nawet nad Niemcem.

Mistrzostwa lekkoatletyczne Polski

Tilgner z Torunia mistrzem Polski w rzucie kulą

W sobotę rozpoczęły się w Białymstoku zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Polski panów. Pierwszego dnia uzyskano naogół średnie wyniki. Jedynie w skoku o tyczce Morończyk pobił rekord polski o 1 centymetr, uzyskując wynik 391.

Techniczne wyniki pierwszego dnia przed stawiają się następująco:

110 m. przez płotki: 1) Haspel (AZS Lwów) w czasie 16,3 przed Oszustem (Cracovia) 16,6 i Wieczorkiem (Wilno) 16,7 sek.

W finale biegu 100 m.: zwyciężył Tęsiowski (AZS Poznań) w czasie 11,4, przed Trojanowskim (Polonia — Warszawa) 11,5 i Jasiewiczem (Warta) 11,6. Najlepszy czas w tej konkurencji uzyskał w międzybiegach Zasłona z białostockiej „Jagiellonji“ (11,1), ale w finale nie mógł powtórzyć swego wyniku z powodu upadku i kontuzji nogi.

Bieg 400 m.: 1) Kucharski („Jagiellonja“), 50 sek. przed Biniakowskim (Warta) 50,1 i Śliwakiem (Sokół — Lwów) 51 sek.

Bieg 3.000 m. z przeszkodami: 1) Kramka (Zw. Strzel. Gdynia) w czasie 10:31,6 przed Karczewskim („Warszawianka“) 10:44,5 i Pruszkowskim (P. K. S. Warszawa) 11:04. Drugie miejsce zajął właściwie Adamczyk,

ale został zdyskwalifikowany za nieprawidłowe przejście przez przeszkodę.

Bieg 10.000 m.: 1) Fiałka (Cracovia) 32:36 przed Wiśniewskim (Warszawianka) 33:04,9 i Półtorakiem (Jagiellonja) 33:36,2.

Skok o tyczce: 1) Morończyk (Sokół — Lwów) 391 (rekord polski pobity o jeden centymetr) przed Szejdrem (Pogoń — Katowice) 381 i Zakrzewskim (Polonia — Bydgoszcz) 371.

Skok w dal: 1) Hoffman (Warta — Poznań) 7,13 m. przed Pławczykiem (AZS. Warszawa) 7,09 i Sikorskim (P. K. S. Warszawa) 7,07 m.

Rzut kulą: 1) Tilgner (Sokół — Poznań) 15,31 przed Heljaszem (Warta) 14,88 i Fiedorukiem (Wilno) 13,81.

Rzut dyskiem: 1) Heljasz (Warta) 41,04 przed Tilgnerem (Sokół — Poznań) 40,46 i Gieruto (Wilno) 39,76.

W biegu na 800 metr. odbyły się jedynie przedbiegi. Pierwszy przedbieg wygrał Kucharski („Jagiellonja“) w czasie 2:08 przed Jurczykiem (Cracovia), a w drugim przedbiegu zwyciężył Janowski (Warta) w czasie 2:04,2 przed Rakoczym (Pogoń — Katowice).

Święto sportu w drugim Baonie Strzelców w Tczewie Marynarka zdobyła puchar

W ubiegłą sobotę dnia 6 bm. o godz. 9 rozpoczęły się zawody lekkoatletyczne 6-ciu klubów wojskowych na tczewskim Stadionie Miejskim, które trwały do godz. 20.

W zawodach brały udział następujące kluby sportowe: Marynarki Wojennej z Gdyni, Bataljonu Morskiego z Wejherowa, 1 Bat. Strzelców z Chojnic, 2 plk. Szwoleżerów ze Starogardu, II/65 pp. z Gniewu i 2 Bat. Strzelców z Tczewa. Na szczególną uwagę zasłużyli zawodnicy klubu sportowego Marynarki Wojennej, którzy pod każdym względem przewyższali współzawodników. To też całkiem słusnie została im przyznana nagroda przechodnia, w postaci pucharu, ufundowanego przez II Baon Strzelców Tczew. Podajemy poniżej wyniki rozgrywek:

Bieg 100 m. 1) podch. Kulpiński czas 11,07 sek. II-65 pp. Gniew, 2) starszy strz. Makulec 11,08 (2 Baon Strz.) 3) por. Grodek 11,08 (II-65 pp.)

Bieg z 800 m. mar. Judasz 2,10 min. (M. W.) 2) strz. Wacek, czas 2,10 min. (Bat. Mor.) 3) strzel. Kuchciński 2,11 (2 Bat. Strz.) Skok w dal: 1) por. Mar. Kozak 6,22 m. 2) Grodek por. 5,78 m. (II-65 pp.), 3) szer. Węsierski 5,70 (B. M.)

Rzut oszczepem: 1) mat. Ledzion 44,30 m. (M. W.) 2) mat. Radziwoniak 38,93 m. (MW), 3) mat. Czyłak 36,45 m. (MW.)

Skok o tyczce: 1) Kozak por. mar. 3,10 m. (MW), 2) podpor. mar. Kowalski 2,90 m. (MW), 3) podch. Lisecki 2,80 m. (2 B. Strz.) Bieg 3000 m.: 1) strzelec Wacek czas 9,35 min. (B.M.), 2) strzel. Kuchciński 9,36 min. (2 B. Strz.), 3) mar. Judasz 9,38 min. (MW).

Bieg 400 mtr.: 1) podch. Kulpiński 56,03 sek. (II-65 pp.), 2) strzel. Reszczyński 57,05 (I B. Strz.), 3) str. strzelec Skwiercz 58 sek. (Bat. Mor.)

Skok wwyż: 1) Kozak por. mar. 1,60 m. (MW), 2) Wsiewski por. 1,60 m. (2 M. Strz.), 3) Tuz 1,55 m. (2-65 pp.)

WINIARNIA i RESTAURACJA
B-ci E. F.
SEYDEL i S-ka
Gdynia, Świętojańska 72.
Doborowe towarzystwo
Wyśmienita kuchnia
Szlachetne wina
Lokal został znacznie powiększony.
Pokoje gościnne. Sala bankietowa.
6172

Piłka nożna

RUCH (ŚLĄSK) — WARTA (POZNAŃ) 1:3.

Poznań, 7. 7. (PAT.) W Poznaniu rozegrano w niedzielę mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi między śląskim „Ruchem“ a miejscową „Wartą“. Zwyciężyła „Warta“ 3:1, do przerwy 1:0 dla „Ruchu“. Mecz wzbudził duże zainteresowanie ze względu na wystąpienie Malinowskiego, który pierwszy raz stanął na boisku po ostatniej kontuzji nogi. Wilimowski właściwie ograniczył się do statystowania.

W drugiej połowie nieszczęśliwym zbieżem okoliczności został ponownie kontuzjowany i zniesiony z boiska. Pierwszą bramkę dla „Ruchu“ strzelał Majcherek. Po przerwie wyraźną przewagę ma „Warta“, dla której pierwszą bramkę strzelił Kryszkiewicz. W 11-tej minucie ten sam gracz zdobywa drugą dla „Warty“. Wreszcie w 20-tej minucie drugiej połowy Scherfke zdobywa trzecią bramkę dla zwycięzców. Publiczności około 3.000.

POGON — LEGJA 6:1.

Lwów, 7. 7. (PAT.) Rozegrany we Lwowie mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi między „Legją“ z Warszawy a „Pogonią“ ze Lwowa zakończył się zwycięstwem „Pogoni“ 6:1 (4:0). Dla „Pogoni“ bramki strzelili trzy bramki Matjas II, dwie bramki Kluz i jedną Niechciol. Dla „Legji“ jeden punkt uzyskał Przedziecki I. „Legja“ mimo porażki tak wysokiej grała bardzo ładnie i stworzyła zespół bardzo wyrównany. Publiczności 3000. Sędziował p. Rettig z Łodzi.

ŚLĄSK — Ł. K. S. 1:0.

Katowice, 7. 7. (PAT.) W Świętochłowicach w meczu o mistrzostwo Ligi Śląsk pokonał ŁKS. 1:0 (0:0). Mecz stał na wysokim poziomie. ŁKS. zawiódł, chociaż miał lekką przewagę w polu, ale nie umiał grać skutecznie pod bramką przeciwnika. Jako całość lepszy był Śląsk. Jedyną decydującą bramkę zdobył Bryła. Widzów około 3.000. Sędziował p. Guplewicz.

POLONJA — WISŁA 3:2.

Warszawa, 7. 7. (PAT.) W meczu o mistrzostwo Ligi Polonia pokonała Wisłę krakowską 3:2 (3:2). Walka była zacięta i emocjonująca. Polonia wygrała zasłużenie, gdyż drużynowo i zespołowo zaprezentowała się o wiele lepiej od Wisły. Wszystkie bramki padły w ciągu 10 minut pomiędzy 25 a 35 minutą pierwszej połowy. Prowadzenie zdobył Artur. Wyrównał Binok dla Polonji. Drugą bramkę dla Polonji zdobywa Kula, wyrównywa ponownie Kopeć. Decydującą o zwycięstwie bramkę zdobywa Kuchniarz. Sędziował Gruszka. Widzów około 4.000.

MAKABI BIJE CRACOVIE 3:0

W sobotę odbył się w Krakowie mecz piłki wodnej o mistrzostwo Polski pomiędzy Makabi (Kraków) a Cracovią, zakończony zwycięstwem Makabi 3:0. Wszystkie bramki dla zwycięzców zdobył Ritterman.

Rzut kulą: Adamowicz 10,56 m. (MW), 2) Ratajczyk 10,33 m. (MW) 3) Czyłak 10,31 m. (W.)

Rzut dyskiem: 1) bosm. mat. Czyłak 36 m., 2) mar. Adamowicz 34,55, 3) mar. Ratajczyk 30,05 m.

Koszykówka rozegrana pomiędzy drużynami 2 bat strz. Tczew — Bataljonu Morskiego — Wejherowo zakończyła się zwycięstwem drużyny Baonu Morskiego w stosunku 12:18, zaś siatkówka rozegrana przez Marynarkę Woj. — 2 Bat. Strz. Tczew zakończyła się porażką 2 baonu strz. 2:0.

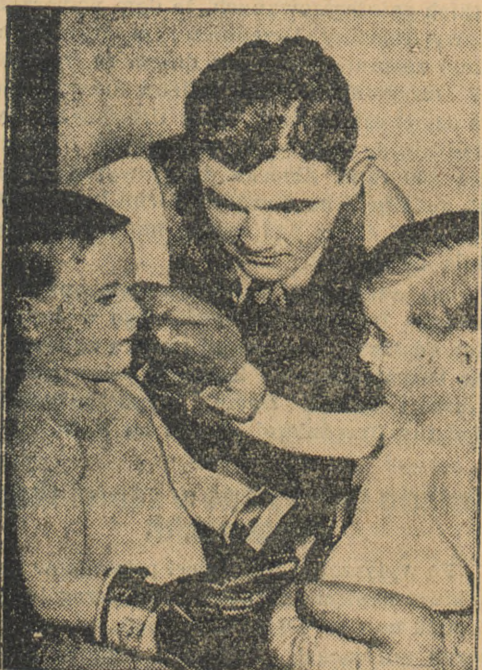
Na zakończenie dnia odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy drużyną 2 Baonu Strz. — Baonu Morskiego z Wejherowa. Gra obfitowała w szereg ciekawych momentów. Silna przewaga była po stronie 2 Baonu Strz.. Zakończono mecz wynikiem 2:0 (2:0). Bramki dla barw 2 Baonu zdobyli Bieszk i Karolak.

Ocena na punkty: 1) 33 punkty — Marynarka Wojenna, 2) 2 Bat. Strzelców 10 pkt., 3) Baon Morski 8 punktów i 4) 2-65 pp. Gniew — 7 punktów.

Sukces polskich pływaków w Gdańsku

W ramach międzynarodowych zawodów pływackich w Sopotach odbył się bieg na 200 m. stylem dowolnym z udziałem 2-ch polskich pływaków: Bocheńskiego i Szrajbmana. Bocheński zajął w tym biegu pierwsze miejsce w czasie 2:40,2, a Szrajbman drugie w czasie 2:41,8.

Sygnal czasu czyli najnowszy system wychowawczy.



Słynny amerykański pięściarz John Braddock przyzwyczajają swych paruletnich synków zawczasu do zdobywania powodzenia w życiu za pomocą pięści i... uczy ich sztuki bokserskiej.

Na ziemiach Pomorza

Przed wyjazdem harcerzy pomorskich do Spały

Odezwa do społeczeństwa pomorskiego

Tysiączna rzesza harcerzy pomorskich wyjeżdża w dniu 10. bm. o godz. 2-giej w nocy z Torunia do Spały, celem wzięcia udziału w Jubileuszowym Zlocie Harcerstwa Polskiego, który odbędzie się z racji 25-lecia istnienia naszego ruchu na Ziemiach Rzeczypospolitej. Czterdzieści drużyn złotych zjedzie do Grodu Kopernika, aby przedstawić się Stolicy Pomorza przed występem jubileuszowym w Spale, w obliczu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Pragniemy, aby całe społeczeństwo, które zawsze tak życzliwie patrzyło na naszą pracę, było sercem i duszą oddane braci harcerskiej, mogło stwierdzić postawę i wygląd całej Chorągwi Pomorskiej Harcerzy przed wyjazdem do Spały. W związku z tem urządzamy w dniu 9 lipca b. r. uroczysty przegląd drużyn złotych którego dokona Przedstawiciel Pana Wojewody Pomorskiego na placu przed Starostwem Powiatowym, o godz. 17 min. 30. Na przegląd Szan. Społeczeństwo uprzejmie zapraszamy.

Program pobytu w Toruniu drużyn złotych jest następujący:

dnia 9 lipca 1935 r.

o godz. 11-tej zjeżdżają drużyny do Torunia;

od godz. 11-tej do 14-tej — zwiedzanie Torunia;

o godz. 17-tej — przygotowanie do przeglądu, przegląd i defilada;

Ruch na drodze Helskiej

Donosiliśmy o otwarciu drogi Helskiej, aż do kapieliska Juraty dla samochodów i motocykli.

Przy wjeździe, jak wiadomo pobierane są opłaty, wynoszące od samochodu 1 zł, a od motocykla 0,50 zł. Uzyskana kwota z powyższych opłat idzie na wynagrodzenie pracy dróżników, czuwających i regulujących ruch na drodze Helskiej.

Droga jest tak wąska, że samochody wymijać się nie mogą, stąd zaszła potrzeba utrzymania specjalnych dróżników, na których budżet wydziału pow. nie przewidywał specjalnych funduszy.

Opłaty nie wywołują żadnych sprzeciwów, owszem, turyści okazują wielkie zadowolenie, że dla pojazdów mechanicznych udostępniony został Hel, do niedawna niedostępny dla samochodów.

Złóż ofiarę na budowę

Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Piłsudskiego

Wieczory teatralne.

„Paganini”, operetka Lehara

Gościnny występ zespołu operetkowego z Poznania

Odważyć się na wystawienie operetki Lehara „Paganini” bez orkiestry, bez chórow,



RADZISŁAW PETER

świetny tenor zespołu operetkowego, występującego obecnie w Teatrze Ziemi Pom.

o godz. 21 min. 10 zbiorowy występ harcerzy przed mikrofonem Radjostacji Toruńskiej;

o godz. 21 min. 30 odśpiewanie modlitwy harcerskiej.

Dnia 10 lipca 1935 r.

o godz. 2 min. 52 — jazd specjalnym pociągami do Spały.

Czuwaj!

Szef Wyprawy Pomorskiej na Złot

(—) hm Tadeusz Cieplik.

Komendant Chorągwi Pomorskiej Harcerzy

(—) hm Wład. Waclaw Sieradzki.

Straszny wypadek podczas rozbierania granatu

Wskutek odniesionych ran podczas eksplozji robotnik Zygmunt Murkiewicz zmarł w szpitalu

W rozbrajalni im. gen. Porzyckiego w Bydgoszczy zdarzył się ub. soboty w godzinach południowych straszny wypadek, spowodowany eksplozją granatu. Rozerwany granat zranił znajdującego się w pobliżu ro-

Pożar w Państwowej Fabryce Wyrobów Tytoniowych w Starogardzie

W dniu 4 lipca br. około południa wybuchł pożar w Państw. Fabryce Wyrobów Tytoniowych. Pożar powstał na II. p. budynku, w którym odbywała się fabrykacja tabaki. Zapalenie się surowców tytoniowych spowodowało ogromne chmury gryzącego dymu, który utrudniał bardzo akcję ratowniczą a przedewszystkiem spowodował ogromną panikę w całym mieście.

Na miejscu pożaru natychmiast zjawily się władze z p. starostą dr. Cichowskim na czele, straż pożarna i pogotowie 2 p. szwol. zajęło się ratownictwem. Niebawem przybyła też na pomoc straż pożarna z Zakładu Psychiatrycznego z Kocborowa.

Po kilku godzinach zdołano ogień zlokalizować. Duszący dym nie ustępował do wieczora. Dopiero nocny deszcz i wiatr umożliwił mieszkańcom rynku i najbliższych ulic spokojny sen.

Niebezpieczeństwo było wielkie z powodu wiatru i z powodu bliskiego sąsiedztwa fabryk, koniaku, octu i musztardy firmy Polski Przemysł Wódczany (dawniejszy Winkelhausen). To też personel tej firmy wprost z nadludzkim wysiłkiem brał udział w akcji ratunkowej. W jednej chwili po wybuchu pożaru na wszystkich dachach tej firmy znalazł się personel pracowniczy ze sikawkami. Prawie całkowitą ochronę kilku budynków prywatnych między fabryką państwową a Winkelhausenem objęli samorzutnie pracownicy Polskiego Przemysłu Wódczanego. Straż pożarna i wojsko po bohatersku pracowały około samego płonącego budynku.

Straty dotychczas ściśle nie określone, ale jest pewność, że nie przekroczą 100.000 zł, tembardziej, że zniszczeniu uległo tylko II piętro i dach, trochę gotowej tabaki i surowca. Natomiast ocalały maszyny na parterze i I. piętro.

Przyczyna pożaru zaczyna się wyjaśniać. Pewnym jest, że nie zachodzi żadna zła wola. W dniu pożaru fabryka była nieczynna i personel był nieobecny. Śledztwo trwa.

Tragiczna śmierć rowerzysty pod kołami samochodu ciężarowego

W ostatnich dniach około godz. 10-tej na ulicy Adolfa Hitlera w Sopotach wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł szesnastoletni Władysław Dargacz. Jechał on z Oliwy do Sopot na rowerze, wbrew przepisom ruchu kołowego, lewą stroną jezdni. Z przeciwnej strony zjechał samochód ciężarowy z Pomorza PM 12503.

Kierowca samochodu ciężarowego w ciemności nie zauważył zbliżającego się z przeciwnej strony rowerzysty. Na kilka metrów przed jadącym samochodem rowerzysta sta-

rał się przejechać na prawą stronę jezdni. Mimo, że kierowca samochodu, widząc ten manewr, puścił w ruch wszystkie hamulce, rowerzysta dostał się pod samochód. Tylna, podwójne koło ciężkiego samochodu zmiażdżyło mu czaszkę. Śmierć nastąpiła natychmiast.

Zmarły tragiczną śmiercią Władysław Dargacz wracał z odwiedzin u siostry swojej w Oliwie do domu. Kierowca samochodu ciężarowego nie ponosi żadnej winy, ponieważ wypadek spowodował rowerzysta.

Dwa wypadki samochodowe w Bydgoszczy

W dniu 5 bm. w godzinach wieczornych na skrzyżowaniu ulic Jagiellońskiej i Konarskiego w Bydgoszczy zdarzył się wypadek samochodowy, którego ofiarą padła pasażerka auta osobowego 78-letnia Eugenia Lewakowska, zam. przy Nowym Rynku 5. Lewakowska jechała samochodem osobowym nr. rej. P. Z. 48.833, kierowanym przez szofera Stefana Winnickiego (ul. Ks. Skorupki 71), przyczem podczas mijania zakrętu na ul. Jagiellońskiej samochód ten zderzył się z ciężarówką nr. rej. P. Z. 48.869 kierowaną przez szofera Teofila Derkowskiego (Toruńska 34). Wskutek zderzenia obydwu samochody zostały dość poważnie uszkodzo-

ne, kierowcy natomiast wyszli z opresji bez szwanku. Jedynie p. Lewakowska pokaleczona została odłamkami szkła, i to tak poważnie, iż musiano ją umieścić w szpitalu.

U wylotu ul. Dolina na pl. Poznańskim nastąpiło ub. soboty w godzinach wieczornych zderzenie dwóch samochodów. Wskutek wypadku dość poważnie okaleczone zostały dwie pasażerki pp. Franda Nachaszek (ul. Krakowska 6) i Anna Lemke, zam. w Gniesznie. Ofiary wypadku odstawiono do lecznicy miejskiej, gdzie pozostają dotychczas pod opieką lekarską.

Pan Wojewoda Pomorski Kirtiklis na Inspekcji

W sobotę, 6 b. m., p. Wojewoda Kirtiklis wyjechał na kilkudniową inspekcję powiatu świeckiego celem zapoznania się z funkcjonowaniem nowo utworzonych gmin zbiorowych na terenie powiatu.

W niedzielę, 7. b. m., p. Wojewoda wziął udział w zjeździe osadników województwa pomorskiego w Laskowicach.

Minister Cadere w obozie oficerskim „Strzelca” w Rozewiu

W sobotę po południu odwiedził obóz oficerski Związku Strzeleckiego w Rozewiu minister pełnomocny i poseł nadzwyczajny króla Rumunii prof. Cadere w towarzystwie konsula rumuńskiego w Gdyni dr. Kasprowicza i redaktora Arciszewskiego. Ministra Cadere powitał komendant główny Związku Strzeleckiego płk. Frydrych, i komendant obozu mjr. Jabłoński w otoczeniu starszyny obozu.

Minister Cadere odbył przegląd oddziału rumuńskiego, liczącego 109 ludzi a składającego się z instruktorów i młodzieży szkolnej, należących do pokrewnej „Strzelcowi” organizacji rumuńskiej.

Dom wycieczkowy Rodziny Urzędniczej w Juracie na Helu

Zarząd Ziemi Pomorskiej Stowarzyszenia „Rodzina Urzędnicza” zawiadamia wszystkich zainteresowanych, że dom wycieczkowy Rodziny Urzędniczej w Juracie na Helu zostanie otwarty z dniem 10 lipca br. W szczególności Zarząd Ziemi komunikuje, że dzieci członków Rodziny Urzędniczej wyjeżdżają do Juraty 10 lipca (środa) o godzinie 2,60 rano. Zbiórka dzieci wyznacza się na godzinę 6 na dworcu Toruń-Przedmieście, skąd dzieci pod opieką nauczycieli wyjadą do Juraty.

We wszystkich sprawach związanych z kwestją Domu Wycieczkowego w Juracie Zarząd Ziemi Pomorskiej prosi o zgłaszanie się bezpośrednio do Zarządu Domu pod adresem: Zarząd Domu Wycieczkowego Rodziny Urzędniczej, Jurata na Helu.

Światło elektryczne w kąpieliskach nadmorskich

Po wytyczeniu trasy sieci przewodów wysokiego napięcia z Pucka do poszczególnych lotnisk nad otwartym Bałtykiem, w najbliższych miesiącach dokonana zostanie elektryfikacja kąpielisk, tak, że w przyszłym sezonie, począwszy od Karwi, aż do Pucka wszystkie miejscowości posiadają będą światło elektryczne.



HELENA MAJCHRZAKÓWNA

rozpoczęła gościnne występy w Teatrze Ziemi Pomorskiej partją kobiecą w operetce Lehara „Paganini”.

bez wielu innych akcesoryj operetkowych. Było bądź co bądź rzeczą ryzykowną. Jeśli mimo to zespół poznański wyszedł z próby obronną ręką, to zawdzięcza to w pierwszym rzędzie b. dobrym wykonawcom pierwszoplanowych ról i baletowi.

Majchrzakówna, którą nie poraz pierwszy widzieliśmy na toruńskiej scenie, grała rolę księżnej z „grandezą” a kochanki demonicznego wirtuoza z czarującym wdziękiem i temperamentem. A co najważniejsze, artystka dysponuje głosem pięknym i umie śpiewać. P. Petri rolę Paganiniego zalicza zapewne również do najlepszych w swym repertuarze.

Poza tą czołową parą do powodzenia operetki przyczynia się głównie balet z czarującą primabaleriną p. Grabowską i p. Zwołńskim na czele.

W reszcie zespołu też nastąpiły pewne korzystne przesunięcia; podobał się ogólnie szarżujący nieco zawiele p. Gruszczyński jako Pimponelli, oklaski zebrał też p. Cybulski w roli impresarja i p. Kwaśniewska w menuecie.

Wkońcu jedno pobożne życzenie: Powiększenia orkiestry (4-osobowej!) zapewne się już nie doczekamy; czy jednak nie możnaby jej ulepszyć?

A. R.

Budujemy Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Józefa Piłsudskiego

WYKAZ SUM WPLACONYCH W POMORSKIEJ WOJEWÓDZKIEJ K. K. O. NA KONTO KOMITETU BUDOWY MUZEUM

W ciągu dnia 6 lipca na rachunek Wojewódzkiego Komitetu Budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, wpłacono w Pomorskiej Wojewódzkiej Komunalnej Kasie Oszczędności w Toruniu (ul. Mostowa 11 — gmach Starostwa):

Wydział Powiatowy w Kościerzynie zł 1000;
Związek Rezerwistów w Kończewicach zł 13,30;
Członkowie Kółka Rolniczego w Kończewicach według załączonego zestawienia zł 50,00

Dyrektor Zygmunt Mocarski w. m. honorarium za odczyt w Radcu Pom. w dniu 5 bm. zł 25;

Dyrektor Wolman od Związku Wiejskich Spółdzielni Województwa Pomorskiego na ręce Pana Wojewody Pomorskiego w. m. zł 2000.

Razem zł 3088,30.

Stan z dnia 5 lipca 42.407 zł 98 gr.

Stan z dnia 6 lipca 45.496 zł 28 gr.

WYKAZ SUM WPLACONYCH W KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI POW. TORUNSKIEGO W TORUNIU NA KONTO „FUNDUSZ NA BUDOWĘ MUZEUM ZIEMI POMORSKIEJ IM. MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO“

W dalszym ciągu wpłacono do KKO pow. torunskiego w Toruniu (plac Teatralny — gmach Starostwa) na konto „Fundusz na Budowę Muzeum Ziemi Pomorskiej imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego“ następujące kwoty:

Gmina Bielany, Lubicz zł 14,60; Robotnicy Cukrowni, Chelmża zł 150; p. Wessel Willi, Nieszawka zł 5; p. Maks Krueger, Nieszawka zł 5; p. Hugon Krueger Nieszawka zł 5; Koźlikowski Leonard Nieszawka zł 10. Prac. fizyczny Gazowni Elektrycznej i Tramwajów w Toruniu zł 248,50.

Stan na dzień 5 lipca br. 18.862,90.

CZŁONKOWIE KÓŁKA ROLNICZEGO W KOŃCZEWICACH NA MUZEUM

Wykaz członków Kółka Rolniczego PTR. w Kończewicach, którzy złożyli składki na budowę Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Piłsudskiego w sumie 50 zł. przesłaną przekazem na PKO nr. 208852.

Kółko Rolnicze 10 zł; Bolesław Krzywicki 5 zł; Alina Daszkiewiczówna 10 zł; Boniecki 0,50 zł; Zieleziński Stefan 1 zł; Majewicz Stanisław 1 zł; Lesiński Bolesław 1 zł; Jock 1 zł; Szatarski Władysław 2 zł; Starzyński Władysław 0,50; Kamiński Piotr 1 zł; Kamińska Julia 1 zł; Krzyżkowski 1 zł; Ziemiński 0,50 zł; Stawski 1 zł; Zaton 1 zł; Krawczyk 0,50 zł; Zillman 0,50; Kałwa 3 zł; Majewicz Franciszek 0,50 zł; Wiśniewski 1 zł; Dziewiątkowski 1 zł; Strąkowski 1 zł; Skopiński 5 zł. Razem zł 50.

GRUDZIĄDZ NA MUZEUM

W dniach od 28 czerwca do 3 lipca br. deklarowali na Muzeum w KKO m. Grudziądz:

Barwicki Bronisław 3 zł; Spółdzielnia 66 pp. 10 zł; Bank Zw. Spół Zarobkowych 114 zł; Jena Kazimierz 5 zł; II Kolo Dziel. przy BBWR. 25 zł; Marchlewski Tadeusz 25 zł; Jankowska Anna 2 zł; V Kom. Miejsk. Kola Robotn. 99,50; Cieślęwicz Walenty 5 zł; Krzyżanowski Bernard 10 zł; Piekarski Antoni 4 zł; Rink Bernard 5 zł; Bęclawski Lucjan 5 zł; Bożejko Aleksander 2 zł; Więzienie 11,05 zł; Sędz. Sadu Grodzkiego 20 zł; Makowski Waclaw 10 zł; Głazewski Stanisław 3 zł; Sommerfeld Karol 2 zł; Kulina August 5 zł; Woj. Więzienie Śledcze 3,35 Monopol Tytoniowy 8 zł; Chelstowska Joanna 2 zł; Baumgardt Karol 2 zł; Stefaniak Jan 10 zł; Brumirski Witold 5 zł; Hawranke Roman 5 złotych.

Jak widać z powyższego zestawienia ofiar ność mieszkańców miasta Grudziądza z każdym dniem wzrasta.

Sekcja Finansowa jest przekonana, że ze względu na wniosły cel drogi sercu każdego Polaka nikogo z pośród mieszkańców miasta Grudziądza nie zabraknie w składaniu ofiar na budowę Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Kto nie otrzymał deklaracji zbiorowej lub indywidualnej może ją otrzymać w KKO miasta Grudziądza — Ratusz pokój nr. 107.

TCZEW NA MUZEUM

Komitet Obywatelski Budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Tczewie podaje do wiadomości wyniki pierwszej serii list składkowych:

Nr. 186 — up. p. Franciszek Bieliński — Wydział Powiatowy 1500 zł, p. starosta Muchniewski 100 zł, urzędnicy Starostwa 172 zł. Razem 1772 zł.

Nr. 17 — up. p. notariusz Stasiński — Tczew 71 zł, p. Szełong 150 zł, p. Gryning 100 zł, p. Szełong 100 zł, p. dr. Kaznowski 100 zł, p. Tomczyk 50 zł, p. Walińska 50 zł.

Nr. 35 — Kucy up. p. Kyclera Jan, Tczew 320 zł.

Nr. 33 Kucy up. p. Kyclera Jan, Tczew 475 zł. (p. Szellong 100 zł, p. Kycler Jan 50 zł, p. Grzesik 50 zł, p. Potocki 50 zł, p. Zuch 50 zł.)

Nr. 34 Kucy up. p. Kycler Jan, Tczew 80 zł. (p. Hirschfeld 100 zł.)

Nr. 30 Cech piekarski up. p. A. Szczygielski, Tczew 52 zł.

Nr. 178 Cech rzeźniczo-wędliniarski 19 zł.

Nr. 180 Cech malarski up. p. Chmielecki 24 zł.

Nr. 181 Cech kołodziejski up. p. Borkowski 24 zł.

Nr. 177 Cech fryzjerski up. p. Möller — 65 zł.

Nr. 121 Zarząd Miejski Pelplin 500 zł.

Nr. 142 Cukrownia Pelplin up. p. Czerwiński 5.592,50 zł. (p. Kaczmarek 200 zł, p. Czerwiński 100 zł.)

Nr. 122 up. p. Pawlak, Pelplin 19 zł.

Nr. 123 up. p. Mechliński, Pelplin 28,20 zł.

Nr. 124 up. p. Kankowski, Pelplin 104 zł.

Nr. 125 up. p. Rapior, Pelplin 101 zł.

Nr. 78 Zarząd Miejski, Gniew 300 zł.

Nr. 72 up. p. Grucza, Gniew 76,55 zł.

Nr. 77 up. p. Behrend, Gniew 38,65 zł.

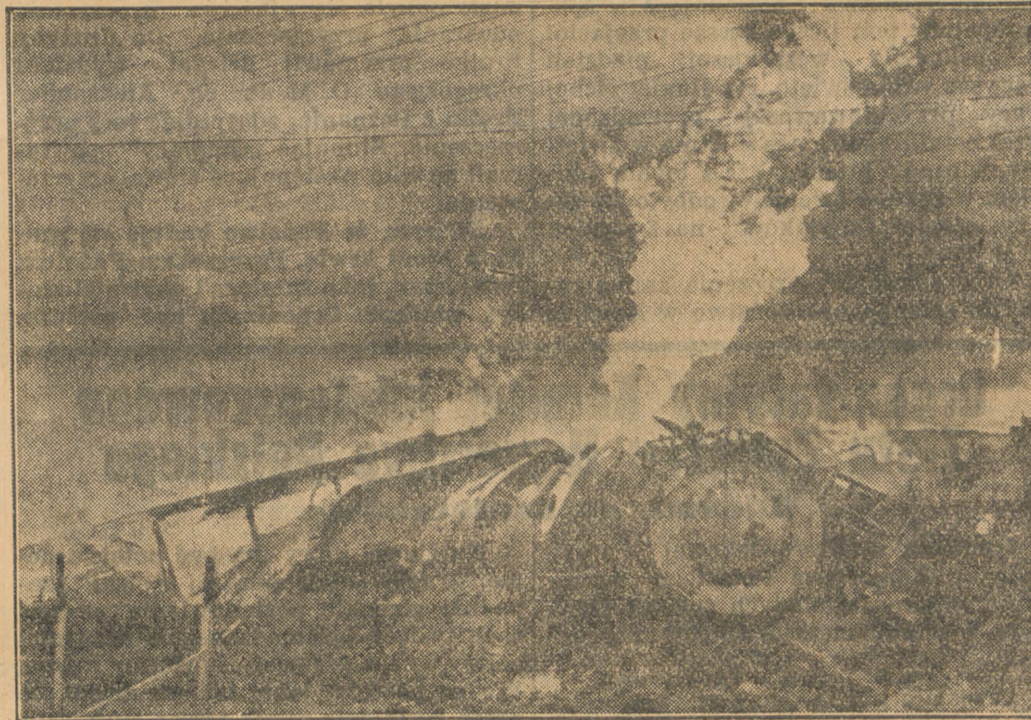
Nr. 77 up. p. Raszejanka, Gniew 94,60 zł. Razem 10.498,50 zł.

Kościerzyna na Muzeum Dalszy ciąg ofiarodawców z powiatu kościerskiego

Zarząd Miejski Kościerzyna 500 zł, Abramsohn Jakób Kościerzyna 300 zł, Zarząd Gminny Skarszewy 60,85 zł, Wójtostwo Uzędniczej Kościerzyna 20 zł, Wójt gminy Nowa Karczma 30 zł, Wójtostwo Liniewo 21,80 zł, Adwokat Pokorzyński Kościerzyna 20 zł, Kamiński Józef burmistrz Kościerzyna 10 zł (I rata), Zarząd Związku Strzeleckiego Kościerzyna 10 zł, Hirsch Marcin Kościerzyna 10 zł, Partykiel K. Kościerz. 10 zł, Hr. Grocholski Józef Kościerzyna 10 zł, Hahn Małgorzata Kościerzyna 10 zł, Bracia Armańscy Kościerzyna 10 zł, Górski Marjan Kościerzyna 10 zł, Kulaszewski Józef urzędnik miejski Kościerzyna 9 zł, Świeczkowski Teodor urzędnik miejski Kościerzyna 9 zł, Ebertowski Leon urzędnik miejski Kościerzyna 8 zł, Wierzb Brunon em. burmistrz Kościerzyna 8 zł, Hotel Pomorski (Filiński) Kościerzyna 7,50 zł, Gierszewski Adam urzędnik miejski Kościerzyna 6 zł, Hirschm Józef urzędnik miejski Kościerzyna 6 zł, Ohler Józef, urzędnik miejski Kościerzyna 6 zł, Nadolski Leon urzędnik miejski Kościerzyna 6 zł, Bonca Walerjan urzędnik miejski Kościerzyna 5 zł, Wojewódka Franciszek urzędnik Miejski Kościerzyna 5 zł, Westerski Hubert Piachty 5 zł, Związek Strz. Żeński Kościerzyna 5 zł, Pozorska Łucja Kościerzyna 5 zł, Zuławski Łucjan urzędnik miejski

Kościerzyna 7 zł, Deja Izydor nacz. Urzędu Pocztowego Kościerzyna 5 zł, Manthey Helena Skarszewy 5 zł, Gackowski Stanisław Lipusz 5 zł, Związek Strzelecki Oddział Lipusz 5 zł, Ks. proboszcz Wagner Lipusz 5 zł, Kęsicki Brunon Stara Kiszewa 5 zł, Kłempor Stanisław urzędnik miejski Kościerzyna 4 zł, Czerniewski Leon urzędnik miejski Kościerzyna 4 zł, Buszmann urzędnik miejski Kościerzyna 4,50 zł, Pałasz urzędnik miejski Kościerzyna 4,50 zł, Bielecki Aleksander urzędnik miejski Kościerzyna 3,90 zł, Głiszczynski Maksymilian urzędnik miejski Kościerzyna 3,90 zł, Bielecki Aleksander urzędnik miejski Kościerzyna 3,90 zł, Litercki Wiktor urzędnik miejski Kościerzyna 2,80 zł, Plich Józef pracownik elektryczni miejskiej 1 zł, Wędlikowski Franciszek pracownik elektryczni miejskiej 1 zł, Landowski Stef. Kościerzyna prac. Rzeźni miejskiej 2 zł, Kasprzyska prac. rzeźni m. 1,50 zł, Zynówna prac. Rzeźni m. 1,50 zł, Sobotówna prac. Rzeźni m. 1,50 zł, Kaszubowska prac. Rzeźni m. 1,50 zł, Skowrońska Elżbieta urz. miejska Kościerzyna 3 zł, Ebertowski Augustyn Markubowo 2 zł, Zarach Wojciech Kościerzyna 2 zł, Zieleniecki Henryk Kościerzyna 2 zł, Gdaniec Alojzy Nowa Karczma 2 zł, Krefit Jan Lipusz 2 zł, Brandtówna Zofia Liniewo 2 zł, Zarząd Gminy Liniewo 2,50 zł, Witkowski Jan Skarszewy 1 zł.

Cały pociąg towarowy spłonął



W Arkansas (St. Zjednoczone) wykołcił się pociąg towarowy znajdujący się w pełnym biegu przyczem powstał pożar. Spaliły się wszystkie wagony wraz z lokomotywą.

Robotnicy BBWR.

budują bezpłatnie dom społeczny im. Marszałka

Na zebraniu Kola Robotniczego przy B. B. W. R. w Gdyni w dniu 13 u. m. zapadła rezolucja, mocą której zobowiązali się wszyscy członkowie Kola Robotniczego ofiarować po dwa dni bezpłatnej pracy przy budowie Domu Społecznego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Obywatelski ten czyn zastępuje ze wszech miar na uznaniu. O ile zaś znajdzie więcej naśladowców, wówczas inicjatywa Rady

Grodzkiej B. B. W. R. w Gdyni, będzie mogła być skromnymi środkami zrealizowana w krótkim czasie na chwałę Imienia Pierwszego Marszałka Polski i z pożytkiem dla miejscowego społeczeństwa, które dotąd pozabawione jest lokalu mogącego zgromadzić życie organizacyjne naszego miasta.

Dom Społeczny winien powstać wysiłkiem społecznym!

Skąd się wzięła nazwa przylądka Rozewskiego i Rozewia?

Niezwykle ciekawe jest pochodzenie nazwy przylądka Rozewskiego i wogóle Rozewia, gdzie wznosi się jedna z najsilniejszych latarni morskich Bałtyku, a druga co do siły w Europie latarnia Stefana Żeromskiego. Obecnie zwiedzany jest przylądek rozewski przez tłumy wycieczkowiczów, nie od rzeczy więc będzie ustalić pochodzenie nazwy przylądka.

W ciągu wieków nazwa przylądka ulegała częstym zmianom, na co wskazują dokumenty historyczne. Za książąt pomorskich przylądek nosił nazwę Róże-Pole. Krzyżacy wzgórze nazwali Rosenfeld. Szwedzi, którzy tu często lądowali z Rosenfeldu urobili Rosewt. Po

rozbiorach Prusacy nazwali przylądek Tixhöft, a w roku 1920 prawi właściciele wybrzeża: Rózewie, wymawiane tak w gwarze kaszubskiej. Ponieważ latarnia posiada urządzenia sygnalizacyjne, a „ó“ i „ż“ w międzynarodowej komunikacji trudne są do zrozumienia, ustalono nazwę Rozewie. Radio - latarnia rozewska nadaje więc sygnały nie „Róż“ lecz ROZ. Coraz bardziej jednak popularną staje się nazwa latarni Stefana Żeromskiego, tak iż ludność inaczej już nie mówi jak „idę do blizy Żeromskiego“ (bliza — po kaszubsku latarnia).

Pożegnanie p. naczelnika Zgrzebnioła w Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim

Dnia 6 bm. w auli Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu odbyło się pożegnanie naczelnika wydziału pracy, opieki i zdrowia p. Alfreda Zgrzebnioła, który udaje się na stanowisko wicewojewody białostockiego. Ustępującego p. naczelnika wydziału zastępował p. Wojewoda Pomorski, a p. naczelnik Grzan-ka wręczył mu popiersie Marszałka, jako dowód uznania zasług, położonych na polu pracy społecznej.

„Wesele Kaszubskie“ będzie wystawione w kąpieliskach nadmorskich.

Kaszubski Związek Strzelecki powiatu morskiego staraniem p. inż. Kuniewskiego z dużym nakładem pracy przygotował imprezę objazdową po kąpieliskach i obozach wypoczynkowych, głośnego widowiska w gwarze ludowej p. t. „Wesele Kaszubskie“, odegranego nie tak dawno z ogromnym powodzeniem w Warszawie.

Widowisko wystawione będzie przez zespół regionalny z Wejherowa, który je wykona na przyszły tydzień w obozach oficerskich Związku Strzeleckiego w Rozewiu, a następnie dla letników w kasynie oficerskiej w Wielkiej Wsi i Hallerowie. Przewidywany jest spektakl w Helu, Jastarni i Juracie a później w Gdyni i Orłowie Morskim.

Wywrócone przez wiatr drzewo zabiło konia i zraniło człowieka

W Lubiancu pod Toruniem podczas urzędowania Komis. Poboru Koni wskutek silnego wichru wywrócone zostało drzewo, które spadło na konia i trzymającego go robotnika Ireneusza Juszcza. Juszcza doznał złuszczenia kolana lewej nogi i został przewieziony do szpitala w Toruniu, koń zaś doznał złamania krzyża.

Co — kiedy — gdzie?

Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej
Poniedziałek 8 bm. Wocławek — „Paganini“.
Poniedziałek 8 bm. Wejherowo — „Towariszcz“.
Wtorek 9 bm. Ciechocinek „Paganini“.
Wtorek 9 bm. Gdynia — Malicka i Swan.

Z polskiej prasy muzycznej

Numer szósty kwartalnika „Muzyka Polska“, wydawanego przez Tow. Wydawn. Muzyki Polskiej, poświęcony jest omówieniom warunków pracy kompozytorów i muzyków polskich i sytuacji na muzycznych rynkach wydawniczych. We wstępnym artykule p. t. „Frontem do muzyki“ Zbigniew Drzewiecki charakteryzuje ciężkie położenie kompozytorów i muzyków polskich. Autor, uzasadniając społeczne zadanie muzyki, wzywa do zaradzenia złemu przez zorganizowanie „Świąt muzycznych“, przez opodatkowanie się miast — do planowej akcji, której hasłem byłoby „Frontem do muzyki“.

Teodor Zalewski, walcząc z krzewieniem się na zawodowym terenie muzycznym dyktantyzmu i nieuctwa, omawia w artykule swym problemy organizacji zawodu muzycznego. W związku z tym artykułem redakcja „Muzyki polskiej“ zamieszcza jako artykuł dyskusyjny - informacyjny pracę Otto Grafa p. t. „Organizacja życia muzycznego w Niemczech“.

Bronisław Rutkowski w wywiadzie z kierownikiem muzycznym Polskiego Radja p. Edmundem Rudnickim omawia współpracę świata muzycznego z Polskim Radjo.

Pozatem kwartalnik „Muzyka Polska“ przynosi omówienie wszystkich ostatnich wydawnictw muzycznych oraz bogatą kronikę wydarzeń w kraju i zagranicą.

Wielkie uroczystości śpiewacze w Estonji

W miejscowości Sertavola nad jeziorem Ladoga (Zachodnia Karelia), skąd pochodzi słynny epos fiński Kalavala, rozpoczęły się dziś z okazji przypadającego w tym roku stulecia tego eposu, imponujące uroczystości śpiewacze, które zgromadziły nad brzegami jeziora Ladoga około 5.000 śpiewaków, 20.000 widzów oraz delegacje zagraniczne. Punktem kulminacyjnym uroczystości było odśpiewanie pomyślnie śpiewaka Run oraz inscenizacja dzieła fińskiego kompozytora Erkki Melartina „Białej Nocy Północnej“ na leśnej polanie, otoczonej granitowymi skałami.

Dzień



w Toruniu

Poniedz.
8
lipcaKalendarzyk rzym.-Kat.
Poniedziałek: Elżbiety — Wtorek: Weroniki

DYŻUR APTEK.

Dziś i jutro w śródmieściu dyżuruje: Apteka Radziecka, ul. Szeroka; — na Bydgoskim Przedmieściu: Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza 98 (od godz. 22 do rana); na Mokrem: Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki (od godz. 22 do rana).

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ.

— Dziś — nieczynny.
— Jutro — nieczynny.

REPERTUAR KIN:

MARS: „Pozwól się kochać”. Nadprogram Extra-tygodnik „Paramountu”.
LIRA: „Niebezpieczny Kochanek” i „Kochanka z kabaretu”.
ŚWIATOWID: „Dwie sieroty”.
ARJA: „Uwodzielca” i „Niebezpieczna piękność”.
CORSO: „Morska bestja” i „Szatański plan”.

Informator

dla przyjezdnych

w Toruniu

Polecane restauracje i kawiarnie

Dwór Artusa, tel. 19-62. Restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu pod kierownictwem znakomitych kuchmistrzów wydaje na miejscu i do domu znakomite potrawy na wesela, rauty, przyjęcia. Smaczne i obfite obiady i kolacje. Sale pięknie odrestaurowane na zebrań, baletów i zjazdów. W obiad matine, wieczorem dancing towarzyski. Ceny przystępne.

Restauracja „Do Gracjana”, ul. Szczytna róg Szerokiej, tel. 19-96. Polecane zdrowe domowe śniadania, obiady, kolacje znane ze swej dobroci. Pachowo pielegnowane piwa, skora i rzetelna obsługa, ceny niskie. Nowocześnie urządzonej lokal.

„Esplanada”, telefon 1322. Najwykwintniejszy lokal w mieście, kawiarnia, restauracja, jedyny bezkonkurencyjny cieniasty ogród: wydaje śniadania, obiady, kolacje na czystym maśle w domu i po za domem. Przyjmuje zamówienia na najwykwintniejsze potrawy po niskich cenach. Koncert codziennie od godziny 20-tej. W niedziele i święta koncert w ogrodzie od godziny 17. Lokal czynny codziennie od rana.

„Pod Orłem”, Mostowa 17, tel. 2046. Restauracja — Bar — Dancing. Najwykwintniejsza kuchnia pod kierownictwem znakomych i pierwszorzędnych kuchmistrzów wydaje pierwszorzędne smaczne potrawy na miejscu, na wesela, rauty i przyjęcia. Smaczne obfite obiady i kolacje. Lokal nowo, wykwintnie i pięknie odrestaurowany. Wieczorem dancing towarzyski i występy artystyczne. Lokal otwarty do godz. 5 rano. Ceny przystępne, ostatnio bardzo niższe.

Najlepsza okazja kupna:

B. Hozakowski, ul. Mostowa 28, tel. 1174 — Najlepsza i najtańsza: Herbata — Nasiona — Cebulki kwiatowe.

Schwenkgrub-Radjo, Łazienna 17, tel. 1665. Radiodbiorniki, głośniki nowoczesnych typów, oszczędnościowe żarówki po rewelacyjnych cenach. Przymiemy asygna Najstarszy i pierwszy Polski Zakład Optyczny, Franciszek Seidler, Toruń, Opłak i bandażyści. Obok poczty — Staro Miejski Rynek 16. Telefon 1574. Dostawa dla kas chorych i klinik ocznych i dla wojska.

WRÓCIŁEM

6077

DR. MED. FELICKI
Mickiewicza 102 — Telefon 16-17

Z miasta

— **Dzwon-Toruń.** W poniedziałek 8 bm. o g. 20 lekcja śpiewu pod dyktando p. prof. Z. Moczynskiego w lokalu ul. Mostowa 20 I piętro. Obecność wszystkich śpiewaków konieczna. Przyjmuje się także nowych członków. Zarząd. 6174

— **„30 strzałów ku chwale Ojczyzny”.** W Kasyne podoficerskiej w dniu wczorajszym o godz. 16 odbyło się otwarcie kursu strzelania pod hasłem „30 strzałów ku chwale Ojczyzny”, urządzonego staraniem Korpusu Podoficerów garnizonu toruńskiego. Dla biorących udział w konkursie wyznaczonych zostanie 15 nagród. Konkurs, w którym udział mogą brać wszyscy obywatele, trwać będzie do dn. 4 sierpnia b. r.

— **Przechadzka z przeszkodami.** Jan Pietraszki schodząc po stopniach z mostu kolejowego na Kępe Bazarowa, spadł z wysokości 8 m i doznał ogólnego potłuczenia ciała. W chwili wypadku Pietraszki był w stanie nietrzeźwym. Został on przewieziony do szpitala miejskiego.

— **Biblioteka Stowarzyszenia polsko-francuskiego w Toruniu** podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że na czas wakacyjny będzie otwarta tylko w czwartki od godziny 17 do 18.

KINO „LIRA”

ul. Strumykowa 3.

Najwspanialszy podwójny program!!!

I. Niebezpieczny Kochanek

W rol. gł. uroczka i czarująca

Joan Blondell

II. Kochanka z Kabaretu

W rol. gł. dawną niewidzianą

Charlotte Ander

Początek I-go seansu o 5-tej, 7 i 9
W niedziele o 8-ej.

Z Aeroklubu Pomorskiego

Zarząd Aeroklubu Pomorskiego zwołuje na 17 lipca na godzinę 18 do gmachu Inspektoratu a Armii przy Rynku Nowom. w Toru-

niu zebranie członków Aeroklubu Pomorskiego. Porządek obrad przewiduje: Zagajenie, wybór przewodniczącego Walnego Zgromadzenia. Program pracy A. P. M. Sprawy organizacyjne, związane z programem. Wyszukiwanie oraz opłaty na rzecz Min. Kom. Uzupełniające wybory do Zarządu. Wolne wnioski. Zawiadamiając o powyższym, Aeroklub Pomorski wzywa wszystkich tych członków, którzy zgłosili swoje przystąpienie do Aeroklubu, a nie wypełnili przepisanej deklaracji, do zgłoszenia się w sekretarjacie Aeroklubu przy ul. Piekary 37/39 w godzinach od 18 do 20 i dopełnili formalności, by temsamem mogli brać udział w Walnym Zgromadzeniu.

Z koła toruńskiego Związku Podof. Rezerwy

W dniu 4 bm. w lokalu „Tivoli” odbyło się zebranie Związku Podoficerów koła Toruń. Przewodniczył prezes p. Mogilicki. Sekretarz p. Górski odczytał protokół a prezes okólniki Zarządu Głównego oraz okręgowego Zw. Podof. Rez. Potem omawiano sprawę Krajowego Zjazdu Og. Związku Podoficerów Rez. w dniach 6. 7 i 8 lipca w Warszawie. Zkolei prezes p. Mogilicki zdaje sprawozdanie z odprawy prezesów i komendantów 23 czerwca w której m. in. poruszona była sprawa pogłoski o likwidacji Zw. Podoficerów Rez. Pogłoska jakoby Zw. Podof. miał być zlikwidowany a jedynie miałby istnieć Zw. Rezerwistów jest błędna. Pogłoski takie hamują jedynie pracę związkową. Wypowiedzenie prezesa w tej sprawie przyjęło zebranie z wielkim zadowoleniem. Dalej omawiano sprawę hodowli i tresury psów rasowych do służby łącznikowej w razie wojny. Zkolei prezes zawiadomił o mającym się odbyć 11 sierpnia zjeździe okręgowym w Gdyni.

Na strzelanie o mistrzostwo Polski Związku Podof. Rez. w Warszawie w dniu 6 bm. Koło Toruń delegowało najlepszych strzelców w osobach pp. Augustyna Dembińskiego

Wigilanki toruńskie

„Pol”

Pomyślałby kto, że naród nasz nie jest patriotyczny, a my na każdym kroku manifestujemy naszą polskość. Był czas, że nawet na zaparkach figurowało godło państwowe, Orzeł Biały.

Na szczęście nasz hurrapatriotyzm zdaje się zanikać. Obserwujemy natomiast inne niebezpieczne zjawisko, nagminnie rozpełza się po ulicach Torunia i obejrzmy sobie, tak dla ciekawości, niektóre szyldy, napisy firmowe. Coraz więcej mamy w Polsce przedsiębiorstw handlowych z obowiązkową przyczepką „pol”. A zatem Meblopol, Ubiropol, Polbut, Poldruk, Kapeluspol, a nawet gdzieś widziałem „Cukierczekpol”. Ta ostatnia nazwa brzmi nawet dość groźnie, przypomina bowiem coś z czekistów, gdy tu chodzi o nazwę tak niewinną, jak firma czekoladowa.

Układam sobie, w braku lepszego zajęcia, słownik firm handlowych, bo niebawem nie będziemy wiedzieli co która z nich oznacza, jak np.: „Mopol”. Owszem, „Mopol” wiemy, ale „Mopol”? Obok tytu „polów” może wreszcie doczekamy się „Kisz-kopolów”, „Kielbasopolów”, „Mydłopolów” — wszystko w naszych warunkach jest możliwe, z jakiej racji w tak haniebnym sposób szpecimy nasz piękny język polski? (es)

go, Alfonsa Wojnowskiego i Władysława Duszyńskiego. Na zjazd krajowy delegowano prezesa p. Mogilickiego oraz ref. pras. p. Bartoszyńskiego.

W dyskusji zabierali głos m. in. red. Kobiński i p. Drażkowski, który specjalnie dziękował prezesowi za tak jasne postawienie sprawy istnienia Związku.

Walczyć będą o lepszą duszę Polaka... Z uroczystości przyrzeczenia pierwszej Kadry O. M. P. w Bydgoszczy

Powstałe niedawno w Bydgoszczy pierwsze Ognisko Organizacji Młodzieży Pracującej, znane już dobrze naszemu społeczeństwu i posiadające w społeczeństwie tem liczne rzesze przyjaciół — obchodziło wczorajszej niedzieli pierwsze swoje święto. Po długiej cichej pracy przygotowawczej prowadzonej przez ostatnie miesiące — zimą w świetlicy, wiosną i latem także z łopatą i kilofem w rękę w terenie — odbyło się zaprzysiężenie „Ompiaków” na I stopień O. M. P.

Uroczystość przyrzeczenia zainaugurowało solenne nabożeństwo w kościele

św. Trójcy. Po Mszy św. zespół członków Ogniska I O. M. P. im. Prezydenta Mościckiego udał się do ogrodu Patzera, gdzie odbyła się właściwa uroczystość odebrania przyrzeczenia. Do drużyny krótko przemówił delegat wydziału okręgowego O. M. P. ob. Aleksander Prętki z Poznania, odczytując rotę przyrzeczenia. Słubując „Ompiacy” powtarzali za nim następujące słowa przyrzeczenia:

„Wierzę, że Państwo buduje się pracą, a broni krwią. Przyrzekam Państwu Polskiemu, jako żołnierz i obywatel służyć, władzom Organizacji być posłusz-

nym, kolegów organizacyjnych radą i pomocą wspierać. Walczyć będę o lepszą duszę Polaka-Obywatela, o lepszą przyszłość gospodarczą Polski, o podniesienie i zrównanie świata pracy ze wyższymi stanami. Dążąc do wyrobienia w sobie zdolności w służbie społecznej — przyrzekam sumiennie i ze wszystkich sił swoich wypełniać przyjęte na siebie obowiązki”.

Po złożeniu przyrzeczenia wszystkim „Ompiakom” wręczono znaczki organizacyjne.

Zkolei do kadry O. M. P., będącej zarazem pierwszą kadrami młodzieży pracującej w Bydgoszczy przemówił prezes Koła Przyjaciół O. M. P. dr. Czesław Wiecki, zachęcając ich do wytrwałości i dalszej pracy w myśl swojej ideologii. O znaczeniu pracy i możliwościach pracy zorganizowanej opowiedział członkom O. M. P. kierownik Sekretariatu Grodzkiego B. B. W. R. p. radny Feliks Jaworski.

Po tej części uroczystości pierwsza kadra „Ompiaków” w Bydgoszczy, jednolicie umundurowana, udała się z orkiestrą Zw. Inwalidów Wojennych na czele pod dowództwem kierownika Ogniska ob. Czesława Libera do swej świetlicy przy ul. Bielany. W uroczystości I Ogniska O. M. P. uczestniczyli również członkinie I Ogniska Żeńskiego O. M. P. z kierowniczką swą ob. Kossową na czele, oraz przedstawiciele szeregu zaproszonych organizacji.

Wieczorem w świetlicy Ogniska odbył się na zakończenie uroczystości zaprzysiężenia wieczorek, połączony z występami wokalnemu-muzycznymi.

Matka 8 dzieci 6-ty raz karana za kradzieże

Na ławie oskarżonych Sadu Grodzkiego w Bydgoszczy zasiadła onegdaj 39-letnia Marja Woźniak, która w dn. 1 bm. ujęto w jednym ze sklepów bławatnych przy Rynku im. Marsz. Piłsudskiego podczas usłowanej kradzieży składowej. Szopenfeldziarka ukryła zresztą pod ubiorem walek jedwabiu długości 21 m i z łupem tym zamierzała wymknąć się niespostrzeżenie. Przypadek zrzucił, iż manewr złodziejski zauważył jeden z ekspedjentów, który Woźniakową przytrzymał.

Podczas rozprawy okazało się, iż oskarżona jest nieprzebiegłą klientką sądu. Woźniakowa jest matką ośmiorga dzieci, pochodzi z dobrej rodziny (ma 2 braci na wyższych stanowiskach) i za kradzieże była już... 5 razy karana. Tymczasem się ze swego postępu, podsądna twierdziła, iż kradzież z nalożu, z przyzwyczajenia, mimo tego jednak sad skazał ją, jako niepoprawną kleptomankę na 7 miesięcy bezwzględniego aresztu.

Organizacyjny Komitet Jubileuszowego Zlotu Związku Harcerstwa Polskiego

Odezwa do społeczeństwa

Jubileusz ćwierćwiekowej pracy Związku Harcerstwa Polskiego na niwie wychowania młodych pokoleń przypada w chwili ciężkiej żałoby narodowej.

Przestało być najgorzej kochające Polskę, a w niej szczególnie nadchodzące pokolenia, serce Wodza. Wśród młodych pokoleń, szczególnie blisko sercu Komendanta była młodzież harcerska, czemu niejednokrotnie dawał On wyraz, między innymi w pamiętnym rozkazie do harcerki i harcerzy z okazji dziesięciolecia pracy harcerstwa.

Oto słowa rozkazu: „Już w latach niewoli przygotowaliście się do służby Ojczyźnie. Uwierzywszy w tę prawdę, że tylko silny i zdrowy, przygotowany odpowiednio naród zdolny jest podjąć zwycięsko zbrojną walkę o niepodległość, poczęliście z całym entuzjazmem młodzieży zaprawiać swe ciała do trudów życia obozowego, ćwiczyć się w rzemiośle wojennym, a dusze swe młode nastrojać na wysoki ton moralny ofiarnej gotowości do czynu”.

Harcerstwo Polskie na przestrzeni ćwierć wiekowej swej zaszczytnej pracy dla Polski było i jest „nastrojone na wysoki ton moralny ofiarnej gotowości do czynu”, czemu ustawicznie dawało wyraz.

W ciężkiej dla Polski chwili harcerstwo święcić będzie swoje 25-lecie w najwłaściwszy dla siebie sposób, bo zlotem w Spale, nad którym Wysoki Protektorat objął Pan Prezydent Rzeczypospolitej i który zgromadzi 20 tys. harcerki i harcerzy, nie licząc delegacji harcerzy z poza granic Państwa i skautów państw innych.

Na zlocie, który ma być potężną demonstracją „nadchodzącej Polski”, zapadnie głębokie postanowienie w sercach tysięcy zgromadzonej na nim młodzieży, że z ideowej spuścizny przez Wodza pozostawionej nie uрони, że przez życie całe pilnie strzec jej będzie. Zlot będzie przejawem wielkiej czci, jaką żywi harcerstwo dla wielkiej postaci Wychowawcy Narodu, jak również będzie demonstracją ćwierć wiekowego dorobku harcerstwa na polu wychowania młodych pokoleń w Polsce.

W związku z tem, wzywamy wszystkich, którzy doceniają wartość w Polsce sprawy wychowania nowych pokoleń w duchu wielkiej ideologii Marszałka Józefa Piłsudskiego, do czynnego poparcia zamierzeń komitetów wojewódzkich, współorganizujący zlot, przez wstępowanie na ich członków, oraz przyczynianie się do pomnażania zasobów pieniężnych, umożliwiających wzięcie udziału w zlocie jak najliczniejszym szeregiem niezamożnej młodzieży harcerskiej.

Harcerstwo jest ruchem godnym poparcia!

Przewodniczący Organizacyjnego Komitetu Jubileuszowego Zlotu Z. H. P.

(—) Marjan Zydrum Kościakowski.

Pożar w fabryce Eberhardta

Na terenie fabryki wyrobów metalowych Eberhardta w Bydgoszczy przy ul. św. Trójcy wybuchł ub. soboty pożar, który na szczęście udało się Straży Pożarnej w krótkim czasie stłumić w zarodku. Spalił się jedynie dach odlewni żelaza, powodując mniejsze straty.

Z całego kraju

NAPAD NA POCIĄG WĘGLOWY.

Na terenie powiatu kolskiego dokonano napadu na pociąg towarowy, naładowany węglem. Szajka rabusiów, w liczbie kilkunastu osób zatrzymała pociąg towarowy i rozpoczęła rabunek. Obsługa pociągu dała ognia, wobec czego napastnicy zbiegli. Jeden z nich został zabity. Jest to mieszkaniec jednej z miejscowości powiatu nieszawskiego.

WYPADEK PRZY ROZBIÓRCIE MOSTU

Przy rozbiórce starego mostu na Wisłocę pod wsią Łabuzie, runęła część mostu — która przyniosła kilkunastu robotników. Trzech ciężko rannych przewieziono do szpitala powszechnego w Tarnowie, 10 innych robotników odniosło lżejsze obrażenia.

ZŁODZIEJ ZABITY PRĄDEM

W Chorzowie niejaki Franciszek Papier który zakradł się do nieczynnej fabryki Zesp. tego celem dokonania kradzieży żelaza dostał się do stacji przewodów wysokiego napięcia elektrycznego i wskutek dotknięcia się drutów z prądem, poniósł śmierć na miejscu.

NAPAD NA INKASENTKĘ W ŁODZI

W Łodzi dokonano na ul. 6 sierpnia napadu na inkasentkę jednej z większych firm przemysłowych. Rabusie zabrali gotówkę 2.400 zł. i weksle na 1000 zł. Ujść im nie udało. W czasie pościgu za napastnikami ranny został dozorca jednej z pobliskich posesji.

CAŁA WIEŚ SPŁONĘŁA.

We wsi Wola Zagrodnia, pow. koneckiego, wybuchł pożar w zagrodzie włościńskiej, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Ogień przetrząsnął się na sąsiednie zabudowania i zniszczył 39 domów mieszkalnych, 26 stodół i 36 obór. Straty wynoszą około 60.000 zł.

RZĘKA BIAŁA WYLĄŁA.

Nad Cieżkowicami przeszła w nocy gwałtowna burza, połączona z oberwaniami chmur. Rzeka Biała podniosła się o 3 m ponad stan normalny, a potok Ostruszanka zalał przedmieście Cieżkowic. Droga z Cieżkowic do Jastrzębi zniszczona. Tor kolejowy pod Siedliskami od Bobowa podmyty.

OBERWANIE CHMURY W KIELECKIM

Kieleckie od dłuższego czasu nawiedzają gwałtowne burze, niszcząc plony i dobytek mieszkańców. Onegdaj nad Kielcami i okolicą przeszła znów burza, podczas której nad wsią Oblegor. pow. kieleckiego nastąpiło o-

Na Podole!

Wyszła z druku broszura pt. „Ziemia Podolska”, wydana nakładem Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego z licznymi ilustracjami i z mapą. Na Podole, ziemię pełną czaru przyrody i pamiątek historycznych, opiewaną przez poetów, udadzą się tego lata liczne zbiorowe wycieczki, organizowane przez Orbis i Tow. Rozwoju Ziemi Wschodnich w Warszawie. Zastosowany tu będzie system tzw. „karnetów turystycznych”. Wycieczki pojadą dwoma najpiękniejszymi szlakami: jarem Dniestru i szlakiem zamków króla Sobieskiego.

ALICE DE PAYER

Przekład Karola Forda.

Król Stanisław Leszczyński

39)

Powieść historyczna

— Orry — wyrzekł kardynał przystępując z miejsca do rzeczy — czy widział pan już pana de Pléto od czasu jego przyjazdu?

— Nie, Wasza Eminencjo.

— Wiedz pan, że ten człowiek pokłócił nas z Prusami, z Rosją i Austrią jednocześnie, jeśli nie zrobimy z nim porządku.

— Do diabła! O, przepraszam, Wasza Eminencjo, chciałem powiedzieć... że to dużo kłopotów naraz.

— Takie jest właśnie i moje zdanie. Z drugiej jednak strony udzielił mi kilku cennych wiadomości. Czy panu wiadomo panie generalny kontrolerze, że w Polsce wyrzucamy złoto garściami?

— Niestety, Wasza Eminencjo, wydaje mi się to bardzo nie prawdopodobne. Tak mało mamy złota...

— Może nieco przesadził, opowiadając mi to, faktem jest jednak, że kiedy kraj ma mało złota, bywa często skłonny do szczodrobliwości. W każdym razie, i to mówiąc między nami, nie jest wykluczone, że prywatna szkatuła królewska nie jest obca tej sprawie.

— Dobrze, Wasza Eminencjo. Nie mo-

herwanie chmury, skutkiem czego zniszczone zostały plony na przestrzeni 12 morgów oraz uszkodzona droga gminna. W czasie

burzy piorun uderzył w jedną z zagrod, wzniesając pożar. Straty spowodowane przez burzę są dość znaczne.

Gwałtowne burze w południowych okolicach wyrządziły znaczne straty

W powiecie koneckim nad wsiami Ruda Maleniecka, Wyszyna Rudzka, Wyszyna Fiałkowska, Wyszyna Muchorowska i Kotonica przeszła gwałtowna burza z gradem. Na powierzchni 600 ha grad wybił zboża. Straty są znaczne.

W dwie godziny po burzy nad południowo-zachodnią częścią powiatu koneckiego nad wsiami gminy Gowarczów przeszła nie-

bywała nawałnica z piorunami, która zniszczyła zasiewy na przestrzeni 3.600 morgów oraz wyrzuciła 40 budynków gospodarskich, 27 stodół i 4 domy.

W Gowarczowie piorun wzniesił pożar, od którego spalił się dom z zabudowaniami gospodarskimi, przyczem 18-letnia Irena Królikowska doznała poparzeń. Straty bardzo znaczne.



Dnia 26 czerwca b. r. zmarł w Warszawie

s. p.

Stanisław Żeromski

urodzony dnia 14. 7. 1860 r. w Pakutyńcach na Podolu.

Zmarły był w latach 1921—1930 radcą i syndykiem Magistratu miasta Bydgoszczy.

W czasie tej Jego działalności zdobył sobie powszechne uznanie i poważanie miejscowego Obywatelstwa.

Cześć Jego pamięci!

Prezydent miasta Bydgoszczy.

Dzieci polskie z Niemiec na kolonie letnie w kraju

Od 27 czerwca br. rozpoczęła się powtarzająca się corocznie wędrownka dzieci polskich z Niemiec na kolonie letnie, organizowane przez Polski Związek Zachodni na terenie całego omal Państwa Polskiego. Pomorze bierze w tym udział w akcji kolonjalnej P. Z. Z., nie tylko przyjmując u siebie większą ilość dzieci polskich z Niemiec ale i jadących z Prus Wschodnich i z Pogranicza do różnych miejscowości w Polsce na kolonie letnie.

W dniu 27 czerwca br. przybyła z Pogranicza do Miasteczka grupa 79 dzieci, które pod opieką konwojentów odjechały w liczbie 41 dziewcząt na kolonję letnią w Opaleniu i w ilości 38 chłopców na kolonję letnią w Wejherowie.

W dniu 1. lipca br. przyjechała do Torunia partja dzieci z Warmji i z Mazowsza Pruskiego, witana serdecznie słowami i słodyczami przez przedstawicieli miejscowego społeczeństwa i Polskiego Związku Zachodniego. Dziewczę-

ta z Warmji udały się natychmiast o godzinie 19-tej w dalszą drogę do Inowrocławia, gdzie mają zatrzymać się przez okres miesięczny na kolonji letniej. Chłopcy z Warmji w liczbie 27 i grupa dzieci z Mazowsza Pruskiego przejechali użyczonemi bezpłatnie tramwajami do szkoły przy ul. Sienkiewicza nr. 34. Po umyciu się, zjedzeniu kolacji i krótkim wypoczynku — dzieci z Mazowsza odjechały na kolonję letnią w Ustroniu na Śląsku Cieszyńskim.

Tego samego dnia t. j. w dniu 1 lipca przybyła do Tezewa grupa 36 dzieci z Ziemi Malborskiej. Powitana przez przedstawiciela P. Z. Z. grupa ta odjechała częściowo do Milanówka pod Warszawą, a częściowo w okolice Kalisza.

W dniu 30 czerwca br. i 1 lipca br. bawiło w Toruniu, jak już pisaliśmy 23 gimnazjastów i gimnazjastek polskich z Berlina, zwiedzając nasze miasto w przejeździe na kolonję letnią w okolicach Augustowa. Orowadzaniem miłych gości zajął się profesor Hanusz.

by... Ale przecież pan sam rozumiesz, Orry. Nie wymagasz chyba ode mnie, bym zagiębiał się w szczegóły, nie licując z moją godnością.

Wysoki urzędnik uśmiechnął się:

— Wasza Eminencja może być przekonana, że nic nie będzie zaniedbane, aby zatrzymać tutaj jak najdłużej pana hrabiego de Pléto.

Ironicznie uśmiech znów zakwitł na ustach kardynała de Fleury. Wyciągnął rękę do pana kontrolera generalnego, który z namaszczaniem ucałował pierścień pasterski.

— A więc, mój drogi Orry, mam pełne zaufanie do pana. I pamiętaj pan przy każdej swej czynności, że cel uświęca środki i że pracuje pan dla jedynego, prawdziwego dobra tego świata: dla pokoju.

Uczynił gest, który miał zastępować błogosławieństwo, poczem kontroler generalny, skłoniwszy się bardzo nisko, wycofał się tyłem z ministerjalnego gabinetu.

ROZDZIAŁ XVII Znamienna rozmowa.

Eminencjo — odezwał się król, wskazując swemu pierwszemu ministrowi wygodny fotel — poprosiłem Eminencję do siebie, aby pomówić w sprawach polskich. Król Stanisław, mój teść, zawiadomił mnie, że dziś po południu przybędzie tu incognito. Oczekuję go lada

Dnia 5 lipca 1935 r. zasnęła w Bogu, nasza najukochańsza siostra i ciotka

b. p.

Flora Bernstein

wdowa po bp. Kupcu i właścicielu nieruchomości Symonie Bernstein.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dn. 8 lipca 1935 r. o godz. 14 z domu żałoby Grudziądz, ul. 3 Maja 35.

O czym donosi w ciężkim smutku pograżona

Rodzina.

Zjazd XIII grupy „Lewiatanu” w Gdyni

W sobotę odbył się w Gdyni zjazd XIII grupy Centralnego Związku Przemysłu Polskiego w skład którego wchodzi ogólna organizacja przemysłowa w całym Państwie.

Zjazd odbył się pod przewodnictwem prezesa Związku Fabrykantów w Bydgoszczy i wiceprezesa Izby Przemysłowo Handlowej w Gdyni dr Kasperowicza.

Referat sprawozdawczy o sprawach aktualnych wygłosił znany działacz gospodarczy i publicysta prezes dr. Roger baron Bataglia. Poza tem wygłosili referaty dyrektor Rady Interesów Portu konsul dr. Kasprzewicz oraz Syndyk Związku fabrykantów i przemysłowców w Gdyni p. Runert. Wśród obecnych zauważyliśmy b. długoletniego prezesa a obecnie prezesa honorowego Izby Przemysłowo-Handlowej p. Bolesława Kasprzewicza, prezesa Izby P. H. w Gdyni dyr. Tora, oraz szereg wybitnych przedstawicieli organizacji gospodarczych z całej Polski.

W dniu wczorajszym uczestnicy zjazdu wyjechali na Hel.

SILVA RERUM

zebrał i zestawiał Bolesław Busiakiewicz
KALENDARZYK HISTORYCZNY.
Co się kiedy i gdzie wydarzyło?

8 lipca

- 1414 Król polski Władysław Jagiełło staje pod m. Wolborzem przeciwko Krzyżakom.
- 1497 Sławny podróżnik i żeglarz portugalski Vasco da Gama wyrusza z Lizbony na poszukiwanie drogi morskiej do Indji.
- 1537 Umarł w Krakowie (według A. Marylskiego) arcybiskup gnieźnieński — Andrzej Krzycki przez Albertrandięgo nazwany „Polskim Owidjuszem” sławny w Europie i rozległej i głębokiej wiedzy; podziwiany i uwielbiany przez głośnego humanistę Erazma z Rotterdamu. Mecenas nauki i sztuk pięknych. Pochowany w Gnieźnie.
- 1695 Umarł w Haadze jeden z najznakomitszych fizyków i astronomów Christian Huyghous; ulepszył on teleskop, odkrył Saturna i jego pierścienie, zbudował zegar wahadłowy i w. in.
- 1802 Umarł pod Wiedniem włoski malarz bitew i krajobrazów Francesco Casanova.
- 1822 Utonięcie pod Viareggio wielkiego poety angielskiego Percy Shelley’a.
- 1839 Urodził się w Richford przemysłowiec i multimiljarder John Dawson Rockefeller.
- 1869 Powtórny pogrzeb króla Kazimierza Wielkiego na Wawelu. Temu niezwykłemu w dziejach wydarzeniu poświęcił jedno ze swych genialnych arcydzieł — Stanisław Wyspiański.

chwila. Musimy jednak przed przybyciem króla naradzić się nad tą delikatną sprawą. Po wysłuchaniu jego słów zobaczymy, czy należy zmienić nasze uprzednie postanowienie.

— Sire — rzekł kardynał z uśmiechem — Wasza Królewska Mość zechce przyjąć do wiadomości, jak bardzo rad jestem, będąc głęboko przywiązany do jego osoby, że młody król Francji sam pragnie stanowić o ważnych sprawach państwowych.

Król uśmiechnął się również, schylając zlekka głowę. Ludwik XV był bardzo sprytny i, znając doskonale swego byłego nauczyciela, nie dał się wziąć na lep słodkich słów, gdyż wiedział dobrze, że zręczny i uparty pierwszy minister w tym wypadku, jak i we wszystkich innych, wyteży wszystkie siły, aby narzucić mu swoje własne poglądy. Z pewnością sprzeciwi się wszelkim zamiarom czynnego wdawania się w sprawy tronu polskiego.

— Są to rzeczywiście bardzo ważne postanowienia, Wasza Eminencjo. Okoliczności są tego rodzaju, że należy szybko decydować się, zarówno ze względu na honor korony jak w interesie naszej polityki, jak również, Wasza Eminencja chętnie to przyzna, w interesie naszej religii.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Programy radiowe

Poniedziałek, 8 lipca

ROZGLOŚNIA WARSZAWSKA
6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.

ROZGLOŚNIA TORUŃSKA

6.30 Tr. z Warszawy. 8.20 Progr. na dz. bież. 8.25 Wskazówki praktyczne.

Wtorek, 9 lipca

ROZGLOŚNIA WARSZAWSKA

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.33 Pobudka do gimnastyki.

Koncert reklamowy. 19.30 Recital R. Hambrigg. 19.50 Pogadanka aktualna.

ROZGLOŚNIA TORUŃSKA

6.30 Tr. z Warszawy. 8.20 Progr. na dzień bież. 8.25 Wskazówki praktyczne.

stawiciela władz. 4) Występ chóru czterogłosowego Chojnickiego.

ZAGANICA

17.00 Królewice. Koncert popołudn. 17.15 National Progr. Ork. mandolinistów.

TORUN
Wojskowo-
cywilny krawiec wykonuje pierwszorzędną pracę

Reklamowo!
Sprzedajemy tanio
kuchnie od 80,— zł

Filetów i Kilimów
Splaty długoterminowe.
Zwiedzanie nie obowiązuje

Do akt Nr. Km. 1060/35.
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. III-go

Do akt Nr. Km. 913/35.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. III-go

Do akt Nr. Km. 913/35.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. III-go

III. E 360/33.
W postępowaniu upadłościowym nad majątkiem upadłego dłużnika kupca Fryderyka Goersa

3. N. 11/32.
W postępowaniu upadłościowym nad majątkiem upadłego dłużnika firmy F. Goers w Chełmnie

3. N. 11/32.
W postępowaniu upadłościowym nad majątkiem upadłego dłużnika firmy F. Goers w Chełmnie

6185
W sprawie upadłości nad majątkiem firmy Przemysł Drzewny Hermann Schütt w Czernsku

6186
W sprawie upadłości nad majątkiem firmy Przemysł Drzewny Hermann Schütt w Czernsku

6187
W sprawie upadłości nad majątkiem firmy Przemysł Drzewny Hermann Schütt w Czernsku

6188
W sprawie upadłości nad majątkiem firmy Przemysł Drzewny Hermann Schütt w Czernsku

6189
W sprawie upadłości nad majątkiem firmy Przemysł Drzewny Hermann Schütt w Czernsku

6190
W sprawie upadłości nad majątkiem firmy Przemysł Drzewny Hermann Schütt w Czernsku

KONKURS.
Miasto liczące 5.000 m. poszukuje od zaraz dzielnego i wszechstronnie wyszkolonego sekretarza

PRZETARG PUBLICZNY.
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu zwraca uwagę na ogłoszony w Monitorze Polskim

II. F. 86/33.
W sprawie upadłości nad majątkiem firmy Przemysł Drzewny Hermann Schütt w Czernsku

Motocykle
Norton, A. J. S., Royal
Enfield. Modele 1935 r.

Pasy
zapędowne wszelkiego rodzaju troki, spinacze, najtańszej w firmie

Dla Kupca
branża metalowej zapewniona egzystencja. Całkowita średnia Fabryka

Jadalnię
sypanie na jedną osobę. szafę, drobne rzeczy sprzedam.

Potrzebna
wykwalifikowana kucharka starsza wiekiem. Zgłoszenia przyjmuje oficer żywnościowy

Łódź
żaglową ewentualnie motor 5-8 metr. (Seeboot) kupię zaraz.

Mieszkanie
5 i 6 pokojowe, wygodne, słoneczne, solidnym wynajmę.

Okazyjnie
łóżka żelazne, bufet, kuchnia, salon, dywany. zaraz sprzedam.

Majster
warsztatowy znający swój fach, energiczny, potrzebny od zaraz.

F-my F. Kujawski
Fabryka maszyn i odlewania żelaza i metalu

Materiał
na płaszcz wojskowy okazownie do sprzedania.

Również Pan
winien się przekonać, że najmłodniejszy i najtańszy krawat kupi

GDYNIA
Szlachetne tynki
własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości.

Poszukuje się
pani lub panią, nauczycielki niemieckiego, francuskiego i polskiego

Mieszkanie
6-cio pokojowe z wygodami do wynajęcia na 7-10 miesięcy

Poszukuje się
lokaja i kucharkę (małżeństwo) kucharki ze znajomością języka niemieckiego

Gdynia!
Nowa wzorowa dzielnica podmiejska w Rumji-Zagórze

2 psy
wyższe niemieckie z pierwszorzędna tresurą

GRUDZIĄDZ
Buchalter (ka)
perfekt w bilansie, pisanie na maszynie

Unieważniam
dowód osobisty na nazwisko Marja Rajtarowa

BYDGOSZCZ
Tapety Linoleum Ceraty Chodniki Dywany Dywaniki
w wielkim wyborze korzystnie poleca

Meble
artystyczne najkierzystniej kupisz w fabryce mebli

Parcele
na Szreterach 90 gr. sprzedaje Bydgoszcz. Gajowa 35

TCZEW
Kawaler
przygotowany, lat 26, posiadający dobrze prosperujący sklep

Potrzebna
od zaraz lub 15 bm. dobra, sumienna pokojowa

Dom
z morgi ogrodu, morg roli i plac budowlany

Poszukuje
się podróżującego na Toruń i okolice w celu sprzedaży

CIECHOCINEK
Unieważnia
się zgubiony weksel na 40 złotych

Uprzejmy kelner
Proszę, niech pan redaktor raczy usiąść!

OGŁOSZENIA
wiersz milimetry na stronie 7-lamowej 0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie 1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł